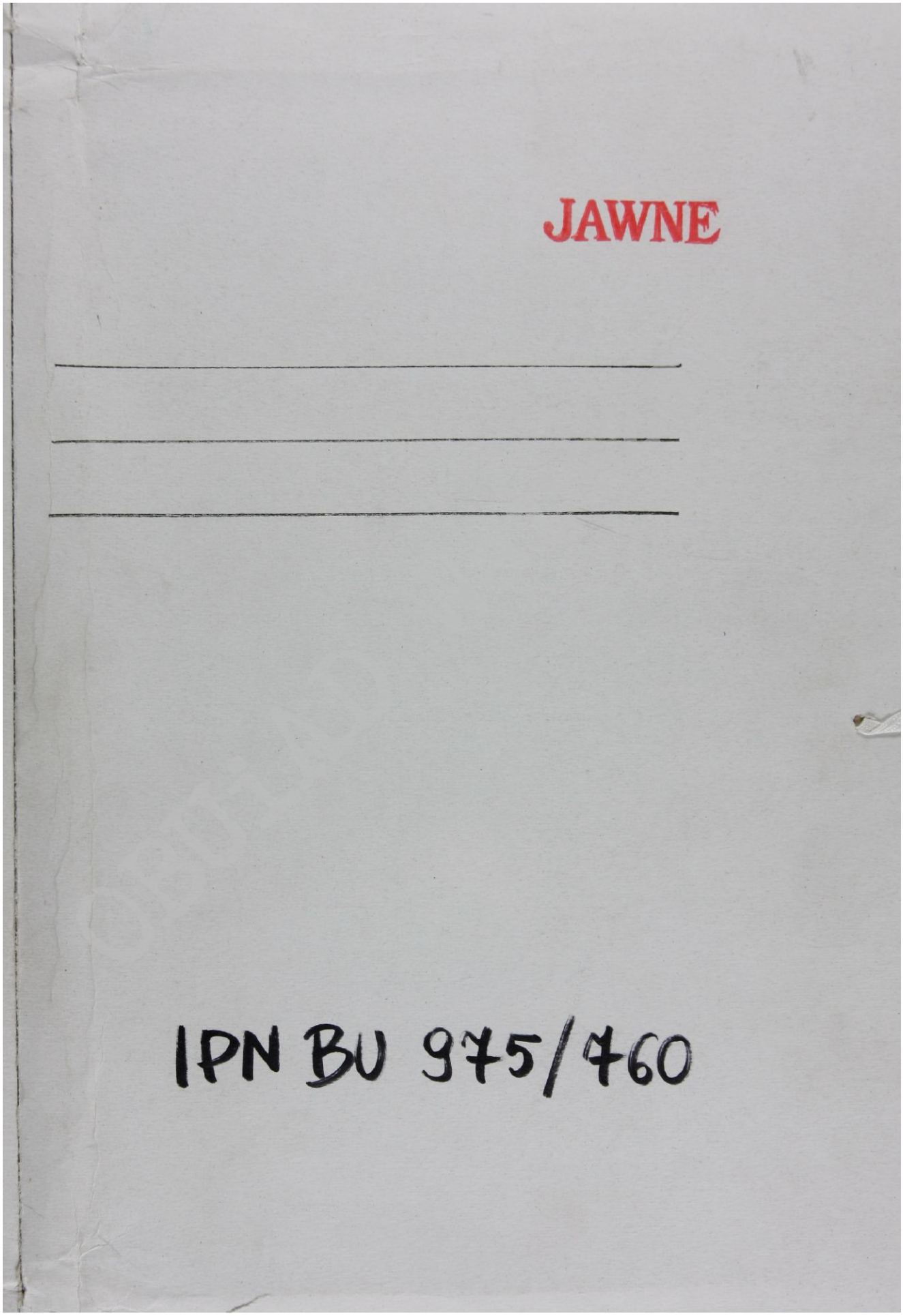
INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



Nr dz. ewid. [redacted]
Nr RSD [redacted]
Nr rep. prok. POSL. II-1/82

AKTA [redacted] ŚLEDZTWA

[redacted] Z. GOŁAWSKIEGO i innym.
p-ko

podejrz. o przestępstwo z art. 276§1 KZH. 273§1 KZH. oraz art. 270§1kk. oraz art. 278§3kk.

15585/13

Wszczęto 6.02.1981r.
Zakończono 31.01.1983r.
Akta zawierają 305 kart

Tom nr X
(łącznie w ____ tomach)

Ms-49.· Drukarnia Nr 1, W-wo, Zam. 284/77 P.

IP nr 975/760

OBUiAD Warszawa

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Nr RSD II Ds-103/80

136 138 317 593

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Sanok z dnia 6.12 1980 r. o godz. 18[00]

por. Jan Kołaczek z Kom. Pow. MO w Sanoku
(stopień, imię i nazwisko)

działając na mocy:

1. Art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk.

2. Polecenia Prokuratora ..... Prokuratury .....
Sądu .....

w ..... z dnia ..... Nr .....

przy udziale protokolanta protokolantki osobiście
(stopień, imię i nazwisko)

w obecności stron – biegłego .....

przesłuchał w charakterze świadka:

Imię i nazwisko JAROSŁAW JASIŃSKI z domu ..... (dla mężatki)

Imiona rodziców Tadeusz i Renaty z d. Żytko

Data i miejsce urodzenia 20.01.1956 r. Sanok

Zamieszkały(a) Sanok ul. Kazimierza Królewicza 3/7
(dokładny adres)

Obywatelstwo polskie wykształcenie podstawowe

Wykształcenie średnie Zawód wyuczony 6/2

Zatrudniony (a) Zasadnicze Szkoła Wojskowe
20 Pułku Artylerii

w charakterze .....

Karalność za fałszywe zeznanie nie karany
(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

Seria i nr dowodu osobistego AH- 354235 2 wydanego przez Urząd Sanok

Stosunek do stron obcy

Przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania."

2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk" .....
(podpis świadka)

po czym świadek zeznał, co następuje .....

S-ł-11. W. Dr. Gd. Nr 332. 72. XXX-352. 1972 r.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej z Art. 247 §1 KK za zeznanie i złożyłem zeznanie następujące treści:
– Odbywam obecnie zasadniczą służbę wojskową w jednostce 1120 w Szczecinie. Do wojska otrzymałem powołanie w dniu 14.08.1979r. Służbę rozpocząłem od dnia 25.10.1979r. Przed wcieleniem uczęszczałem do Technikum Mechanicznego w Szczecinie. Do trzeciej semestr studiów zostałem usunięty z uczelni za opuszczanie zajęć. Zostałem zwolniony z uczelni dn. 15.05.1979r. Do chwili powołania do wojska pracowałem w Zbrojowni.
– W tym miejscu okazano świadkowi kartę rozpoznawczą Nr. 1 do sprawy 125-2/80 przedstawiającą mężczyznę.
Pytanie: Czy rozpoznaje świadek na karcie mężczyznę o nazwisku Tomasz Sychut?
Odpowiedź: Na okazanej mi karcie

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście .....

Na tym protokół zakończono dnia ..... o godz. .....

i po osobistym odczytaniu *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.
~~odczytaniu mi.~~

.....
(podpis przesłuchującego)

.....
(podpis świadka)

.....
(podpis protokolanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

*) niepotrzebne skreślić

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

137

123
318
334

protokół przesłuchania świadka

(nazwa protokółu)

Tomasza Jasińskiego

6.12.1980 r. godz. 18[00]

Zapoznawszy rozpoczęto we wtorek
Nr 3 Jerzego SYCHUTA. Znam jego
od roku 1977. Poznałem go prywatnie
w mieszkaniu Duszpasterstwa
Akademickiego przy ul. Poselskiej w
kręgu ks. parafii Ojców Jezuitów.
Od tego czasu sporadycznie się spotykaliśmy
i utrzymywaliśmy z nim kontakty towarzyskie. Z chwilą go poznania nie
należałem w żadnej organizacji
Sychut chyba. Po pewnym czasie od
mojego zaznajomienia się ze jest
członkiem Ruchu Obrony Praw Człowieka
i Obywatela. Później nawiązałem ze
mną ścisłe kontakty Sychut w tej
organizacji nie znałem. Daty nie
pamiętam ale pewnego razu w rozmowie
Sychut powiedział, że do mnie
przyjdzie. Jednak nie przyszedł. Było
to w 1978 r. Wiem, że później
jednak miał mój wykład przy
ul. Wielkiej w katedrze Ojców Pala-
tynów. Powiedział żeby przyjść i posłuchać
wykładu tamtejszego. Byłem na
wykładzie tamtejszego w katedrze
Ojców Palatynów lecz nie przypominam

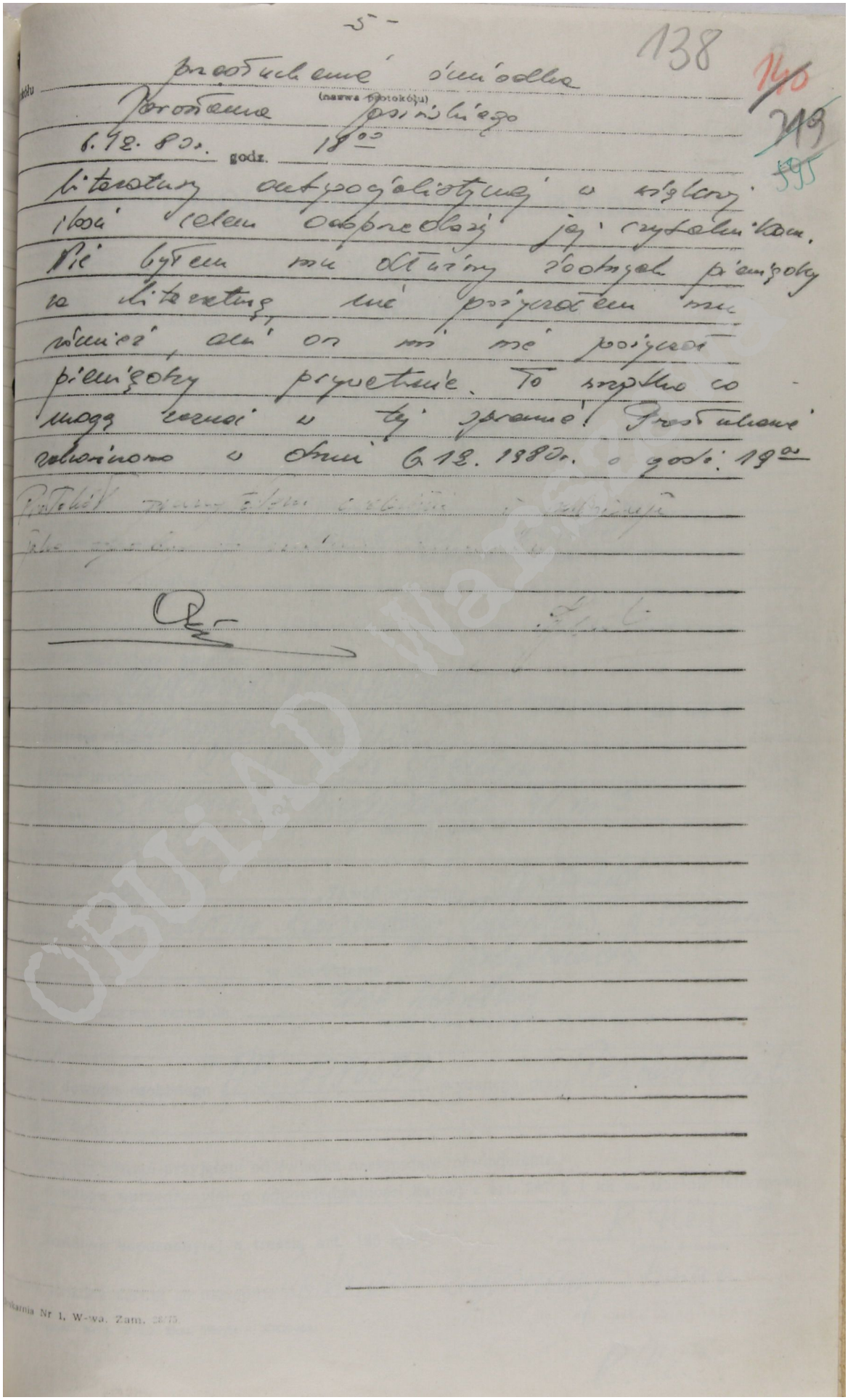
Drukarnia Nr 1, W-wa. Zam. 28/75.

IPN BU 975/760

czy uściskiem tam Tychuta. Jany Pychut należał do mojej bliższej ludzi. W roku 1929 uściskiem byłem wspólnie z Tychutem na zebraniu Stowarzyszenia Porachimowicza w Gdańsku. Na tym zebraniu był również Leonek Kosmulski, którego poznałem osobiście. Na zebraniu nie było prowadzone sporów ideologicznych między partiami pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej. Nie przypominam sobie, aby Jany Tychut kiedykolwiek rozmawiał ze mną na temat KPN. Do chwili pójścia do więzienia nie wiedziałem, czy Pychut należy do KPN. Będąc już w więzieniu dowiedziałem się pogłosek, że Jany Tychut należy do KPN i jest jej członkiem. Od roku 1977 kilkakrotnie Pychuta dawał mi on razem do przeczytania literaturę taką jak: „Opinia" i inną. Były to pojedyncze egzemplarze. Do mego mieszkania Pychut nie przychodził kiedy je byłem w cyklu, literaturę otrzymywałem na spotkaniach towarzyskich. —
Jany Tychut nie przekazywał mi

UWAGA: Każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokołowanej

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



-5-

138

protokół przesłuchania oskarżonego

(nazwa protokółu)

Poronienie pozwolenia

6.12.80r. godz. 18[00]

literatury antypaństwowej o której

mowa celem odebrania jej czytelnikom.

Nie byłem mu dłużny żadnych pieniędzy

za literaturę nie pożyczałem mu

żadnej, ani on mi nie pożyczał

pieniędzy prywatnie. To wszystko co

mogę zeznać w tej sprawie! Przesłuchanie

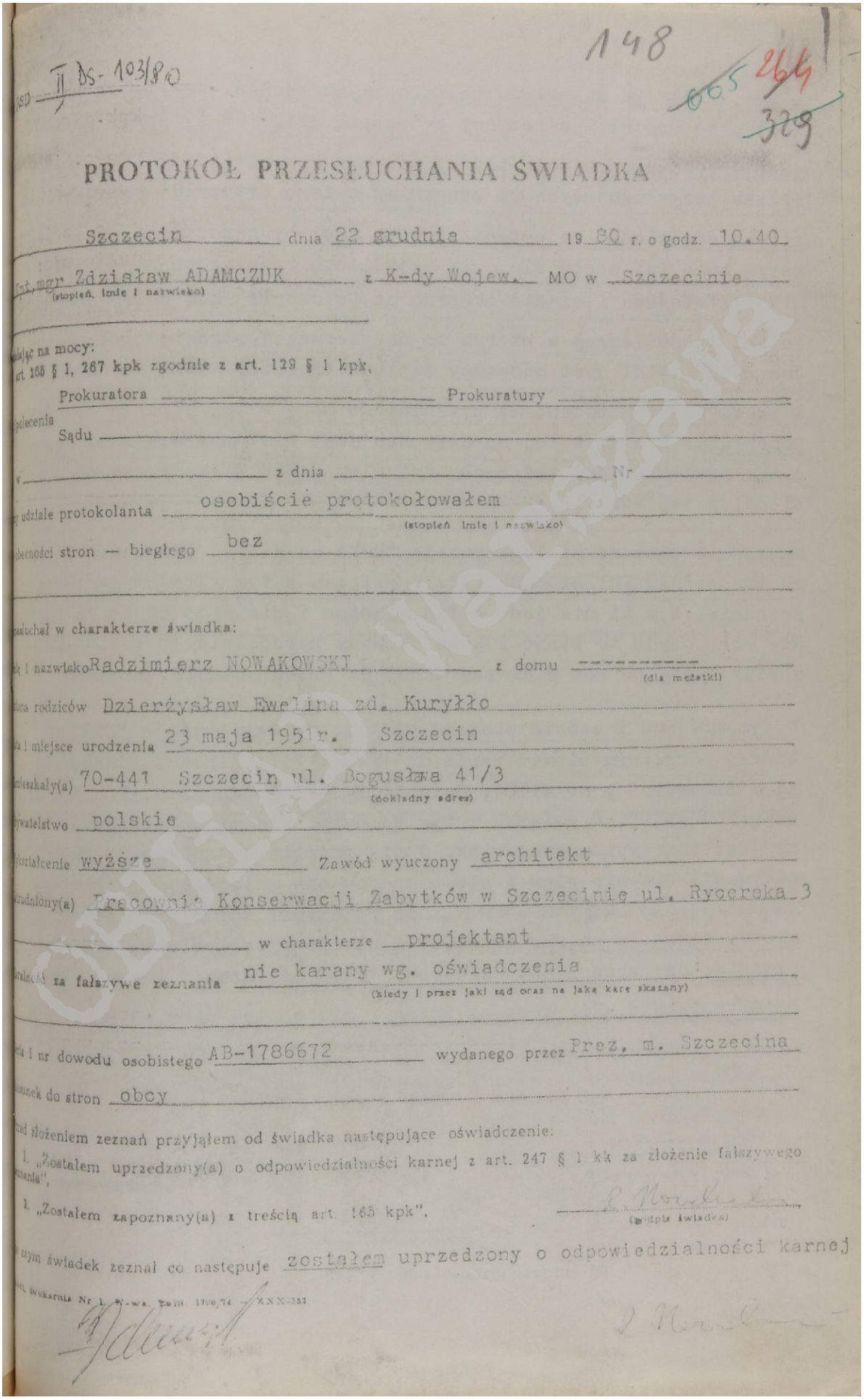
zakończono o dnia 6.12.1980r. o godz. 19[00]

Przebieg [illegible]

Drukarnia Nr 1, W-wa, Zam. 2875

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



II Ds. 103/80

148

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Szczecin dnia 22 grudnia 19 80 r. o godz. 10.40

Ist. mgr Zdzisław ADAMCZUK z K-dy Wojew. MO w Szczecinie
(stopień, imię i nazwisko)

Działając na mocy:
art. 168 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,

polecenia Prokuratora Prokuratury

Sądu

w z dnia Nr

w udziale protokolanta osobiście protokołowałem
(stopień imię i nazwisko)

obecności stron — biegłego bez

przesłuchał w charakterze świadka:

imię i nazwisko Radzimierz NOWAKOWSKI z domu
(dla mężatki)

imiona rodziców Dzierżysław Ewelina zd. Kuryłło

data i miejsce urodzenia 23 maja 195[illegible]r. Szczecin

zamieszkały(a) 70-441 Szczecin ul. Bogusława 41/3
(dokładny adres)

obywatelstwo polskie

wykształcenie wyższe Zawód wyuczony architekt

zatrudniony(a) Pracownia Konserwacji Zabytków w Szczecinie ul. Rycerska 3

w charakterze projektant

uprzedzony(a) za fałszywe zeznania nie karany wg. oświadczenia
(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

data i nr dowodu osobistego AB-1786672 wydanego przez Prez. m. Szczecina

stosunek do stron obcy

przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",

2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk". (podpis świadka)

o czym świadek zeznał co następuje zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej

Drukarnia Nr 1 W-wa. Zam. 1700/74 — XXX-351

Oddział Warszawa

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

z art. 247§1 kk za składanie fałszywych zeznań.----------
Następnie zostałem zapoznany z treścią art. 166 § 1 kpk. Treść tego artykułu osobiście przeczytałem w kpk. Swiadomy tego, iż w wyniku przysługujących mi uprawnień z tego artykułu mogę uchylić się od odpowiedzi na pytania, które mogłyby narazić na odpowiedzialność karną mnie lub osobę dla mnie najbliższą zeznaję co następuje:
W tym miejscu i czasie okazano mi fotokopie Aktu Konfederacji Polski Niepodległej w którym to na pierwszej stronie obok nazwiska Jan BOGUSŁAWSKI jest odręczny zapis o treści : RADEK N -czytelnie. W związku z tym zadano mi pytanie: Co mogę w tej sprawie zeznać? Odpowiedz: Nic mi w tej sprawie nie jest wiadomo. Nie znam osoby o tym nazwisku, jak też osoby imieniem RADEK N. Tyle mam do odpowiedzi w tej sprawie.----------

Następnie okazano mi legitymację "KPN" na której odręcznie zapis ma treść:"RADZIMIERZ BOGUSŁA". W związku z tym składam następujące zeznanie. Nic mi nie jest o tym wiadomo i nie wiem co to ma znaczyć. Nie wiem czyje to pismo i kogo dotyczy personalnie. Z takim drukiem spotykam się po raz pierwszy tutaj na przesłuchaniu.----------

W tym miejscu i czasie okazano mi kolejną legitymację "KPN" w której odręcznym pismem zapis ma treść: " RADZIMIERZ NOWAKOWSKI zam. Szczecin" , nr 41104, data 1-IX-1979 i podpis R. NOWAK i Leszek MOCULSKI". W związku z tym zeznaję. Nic mi to nie mówi, mimo, iż jest tam wypisane nazwisko i imię podobne do mojego. O takiej legitymacji nic nie wiem i nie wiem czy one mnie dotyczy. Nikt mi jej Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście nie pokazywał ani o niej nic mi nie mówił. Widzę ją po raz pierwszy w czasie przesłuchania.----------
PYTANIE: Czy znana jest świadkowi treść deklaracji ideowej "KPN"?
ODPOWIEDZ: Nie. Nie jest mi znana i nic o niej wiem.----------

Na tym protokół zakończono dnia ---------- o godz. ----------
i po osobistym odczytaniu / odczytaniu mi *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

(podpis przesłuchującego) (podpis świadka)

(podpis protokolanta)

Obecni przy przesłuchaniu

*) niepotrzebne skreślić

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Protokół przesłuchania świadka RADZIMIERZA NOWAKOWSKIEGO
(nazwa protokółu)

606 265 149 330

22 grudnia 1980r. godz. 10,40

PYTANIE: Czy świadek podpisywał "Akt Konfederacji Polski Niepodległej" z dnia 01.09.1979r. ? ----------

ODPOWIEDZ: Nie. Nie podpisywałem takiego aktu i nic na ten temat nie jest mi wiadomo.----------

PYTANIE: Co świadkowi wiadomo na temat struktury organizacyjnej związku "KPN" w kraju i za granicą? ----------

ODPOWIEDZ: Nic mi nie jest wiadomo o strukturze "KPN" w kraju, jak i za granicą. ----------

PYTANIE: Co świadkowi wiadomo o przestępczej działalności w ramach związku "KPN" aresztowanych Leszka MOCZULSKIEGO, R. SZEREMIETIEWA, T. ZIEMBINSKIEGO, J. SYCHUTA, Krzysztofa BZDYLA, T. JANDZISZAKA i innych uczestników tego związku ?----------

ODPOWIEDZ: Nic. Nie wiem o żadnej działalności tych osób w "KPN". Znam tylko z wymienionych osób osobiście J. SYCHUTA, lecz nie wiem nic na temat jego działalności w związku "KPN", nic o tym nie słyszałem.----

PYTANIE: Czy świadek brał udział w spotkaniach ogólnopolskich uczestników tego związku, gdzie się one odbywały, i kiedy, co było przedmiotem spotkań, kto brał udział i jakie zapadły wówczas rozstrzygnięcia ?---

ODPOWIEDZ: Nie brałem udziału w takich spotkaniach. Nie wiem czy się takie odbywały i gdzie. Nie wiem też kto by w nich brał udział i co było ich tematem obrad.----------

PYTANIE: Co świadkowi wiadomo na temat bazy poligraficznej "KPN" i miejsc usytuowania urządzeń powielających ?----------

ODPOWIEDZ: Nic mi na ten temat nie jest wiadomo. Nie wiem czy takie bazy są i gdzie, jak też kto je prowadzi czy obsługuje.----------

To wszystko co miałem w tej sparwie do zeznania. Na tym przesłuchanie i protokół zakończono, dnia 22 grudnia 1980r., 12-ta.----------

Protokół osobiście przeczyta-łem i jako zgodny z moimi zeznaniami pod podpisuję.----------

Drukarnia Nr 1, W-wa, Zam. 3678.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Nr RSD .....

~~607~~ 150

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Żoliborz dnia 5.01 1981 r. o godz. 14[35]

por. R. Ochenduch z Woj. Wydz. MO w Świdnicy
(stopień, imię i nazwisko)

działając na mocy:

1. art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,

2. polecenia Prokuratora ..... Prokuratury .....
Sądu .....

w ..... z dnia ..... Nr .....

przy udziale protokólanta pro tokuł Tomasz Osobiński
(stopień, imię i nazwisko)

w obecności stron — biegłego .....

przesłuchał w charakterze świadka:

Imię i nazwisko RADZIMIERZ NOWAKOWSKI z domu .....
(dla mężatki)

Imiona rodziców Grzegorz i Ewelina z d. Kuryłło

Data i miejsce urodzenia 23.05.1951 r. Kraków

Zamieszkały(a) Kraków ul. Bogusławice 41 m 3
(dokładny adres)

Obywatelstwo polskie narodowość polska

Wykształcenie wyższe Zawód wyuczony technik

Zatrudniony (a) ciągle nie pracuje

..... w charakterze .....

Karalność za fałszywe zeznanie nie karany
(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

Seria i nr dowodu osobistego – wydanego przez .....

Stosunek do stron .....

Przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",

2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk". R. Nowakowski
(podpis świadka)

po czym świadek zeznał co następuje Świadek uprzedzony o odpowiedzialności

S-1-7/1. W.Z.Graf. Zam. 9577. XXX-352. 1971 r.

R. Nowakowski

IPN BU 975/760

kurnej z Art. 249 §1 kk i pomocy z Art. 166 §1 kpk zeznaje:

Pod koniec 1979r. dowiedziałem się z Biuletynu z "Gazety Polskiej" że powstała organizacja pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej. Ktoś numer "Gazety Polskiej" podmieniony był pomiędzy KPN. A później czytałem Oświadczenie tej że KPN zrzesza Leszek Moczulski Kornel Morawiecki i Adam Słomka oświadczył się również że w Polsce nie istnieją żadne regularne powstańcze partie polityczne. Na tej podstawie było można stwierdzić KPN jako partię i inne organizacje tego typu. Po przeczytaniu tego egzemplarza "Gazety Polskiej" nie interesowałem się ogólnie partią pod nazwą KPN. Znam osobiście ze Śremu tylko osoby jak Jerzy Zyskulski Marek Jackowski Tadeusz Cieślak Tadeusz Cieślak i Marek Jackowski pochodzi z Leszna. Jego Życiorys nie pamiętam ale kiedyś to było. Jego Życiorys znam z tej racji, że jest on moim kolegą ze studiów. Życiorys Marka jest również znany mi z jego opowiadania

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście

Na tym protokół zakończono dnia ..... o godz. .....

i po osobistym odczytaniu / odczytaniu mi *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję

(podpis przesłuchującego) (podpis świadka)

(podpis protokólanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

*) niepotrzebne skreślić

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

608

151

Protokół przesłuchania świadka
(nazwa protokółu)
Zachariasza Nowakowskiego

5.01.1982 godz. 11[35]

mojej osoby. Wiedziałem, że Ryszard Nowak działa w KPN gdyż sam mi o tym mówił. Jakiś czas temu mówił mi o KPN tego nie robi. O tym, że Jerzy Rybak, Nowak Zachariasz, Sadura Cieniuch byli członkami KPN i działali w tej organizacji dowiedziałem się dopiero teraz podczas przesłuchania. Ja nigdy nie miałem nic wspólnego z KPN! Nie należałem do tej partii i nie interesowałem się nią. — Na pytanie odpowiedziałem, że miałem w domu dokumenty KPN jak deklarację członkowską statut KPN oraz wydawnictwa KPN jak i inne. Wszystkie te dokumenty zabrałem. Otrzymałem je od Ryszarda Nowaka. Dokumenty te nie wzbudziły mojego zainteresowania. Na temat KPN dyskutowałem z Nowakiem, mój stosunek do KPN był negatywny. Z broszury pt. „Katechizm polskiego patriotyzmu" K.C. PZPR dowiedziałem się, że w strukturze organizacyjnej KPN istnieje komitet Akcji Bieżącej (KAB). Więcej na ten temat nic nie wiem. Nikt mi nie proponował wstąpienia do KPN. Nigdy nie byłem członkiem żadnych władz KPN.

R. Nowakowski

Drukarnia Nr 1, W-wa. Zam. 28/75.

IPN BU 975/760

W tym miejscu świadkowi rozpoczęto
przedstawiać zebrany dotychczas
w oparciu 5.01.1982 r. w stosunku do
TW „Do chwili rozpoczęcia rozmowy
odbywającej w WUSW w dniu 1988 r.
... „ ob. TW „ świadek był
wielokrotnie kierowniczane przez Biuro
Region Południowego. Świadek zeznał
bezpośrednie dotychczas z wymienionym
faktu jego współpracy ze służbą
bez. Dlatego on tak wyjaśnia
tego nie stara. Że nie chciałem
legitymacji WUSW stwierdził sam jak
wyżej legitymacje takie. Potwierdził
sam swoje słowa. Na pytanie
odpowiedział że sam nazwisko tak
jak. dane Kochanki Romuald
Kierownictwo Tadeusz Stanisław Jarosław
Znam to nazwisko z pracy operacyjnej
i współpracy stąd, że w pracy
przeto że te osoby stanowią
kierownictwo WUSW. Znam również
nazwisko Gotowski i Brzeski
z współpracy z WUSW. Z tym obowiązkiem
się zapoznał z pracy współ-
pracy. Od września 1987 r. przebywam
w Regionie Tarnobrzeg NSZZ „Solidarność”
kierownik Dział Informacji jako kierow-
nik działu z tym pracuję obecnie

R. [illegible]

UWAGA: Każda strona protokółu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej czyn

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

609
152

protokółu (nazwa protokółu) przesłuchania świadka Kozłowskiego

godz.

przesłuchany również Jerzy Sykut był on ostrzeżony Dziś Kolegium prawy i odpowiedzialności karnej. Nigdy z nim nie rozmawiałem na temat KPN. Od stycznia 1981 byłem członkiem Komitetu Obrony Dziennikarzy ze przesłuchania. Dowiedziałem się również, że Jerzy Sykut został aresztowany za działalność w KPN. Moje działalność w Komitecie Obrony Dziennikarzy ze Przesłuchania polegała na zbieraniu podpisów o uwolnienie aresztowanych członków KPN. We czasie w Radomiu w listopadzie 1981 r. nie byłem powiadomiony nieoficjalnie, że Jerzy Sykut działalność. W trakcie tych przesłuchań również chyba słyszałem, że w materiałach prokuratorskich KPN nie ma nieoficjalnych dowodów - członków tej KPN.

To wszystko co mogę zeznać w tej sprawie. Przesłuchanie zakończono dnia 5 października 1982 r. o godz. 10[15]

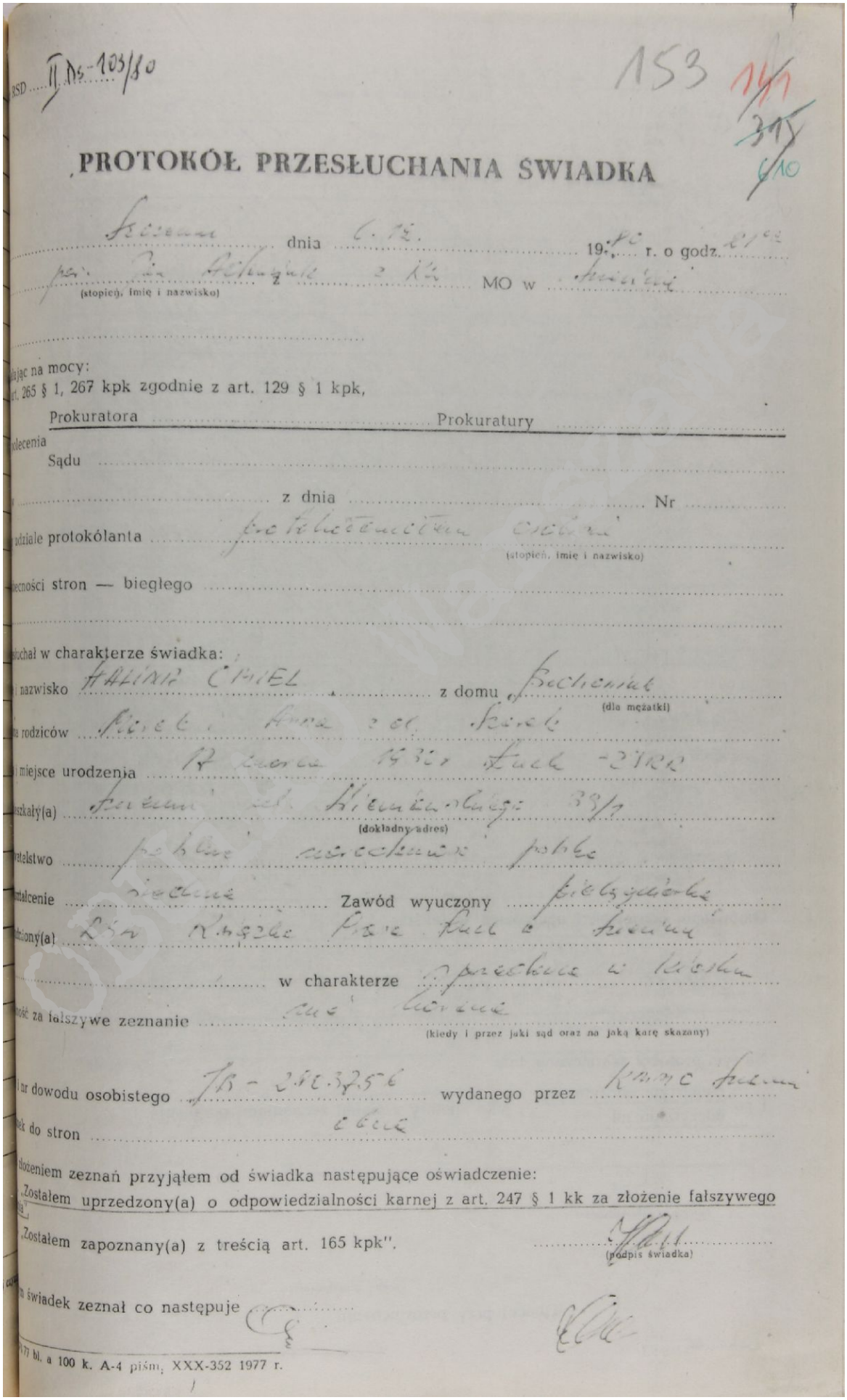
Protokół przeczytałem osobiście w całości i podpisuję jako zgodny z moimi zeznaniami

R. Kozłowski

Drukarnia Nr 1, W-wa. Zam. 28/75.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



WSD II Ds-103/80

153 1/1 315 (10

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Siedlce dnia 6.12. 19 80 r. o godz. 9[00]

przez Zastępcę Naczelnika z KW (stopień, imię i nazwisko) MO w Siedlcach

Działając na mocy:
art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,

Polecenia Prokuratora ..... Prokuratury .....

Sądu .....

..... z dnia ..... Nr .....

przydziale protokólanta podporucznik Cichel (stopień, imię i nazwisko)

obecności stron — biegłego .....

.....

przesłuchał w charakterze świadka:

imię i nazwisko HALINĘ CHMIEL z domu Suchocinak (dla mężatki)

imiona rodziców Piotr i Anna z d. Szmit

data i miejsce urodzenia 12 czerwca 1930 r. Stuki - Zbki

zamieszkały(a) Siedlce ul. Niepodległości 33/9 (dokładny adres)

obywatelstwo polskie narodowość polska

wykształcenie średnie Zawód wyuczony pielęgniarka

zatrudniony(a) Zakłady Mięsne Przemysłowe w Siedlcach

karany(a) ..... w charakterze .....

odpowiedzialność za fałszywe zeznanie nie karana (kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

numer dowodu osobistego JR - 241.325 wydanego przez Urząd Miasta w Siedlcach

stosunek do stron obcy

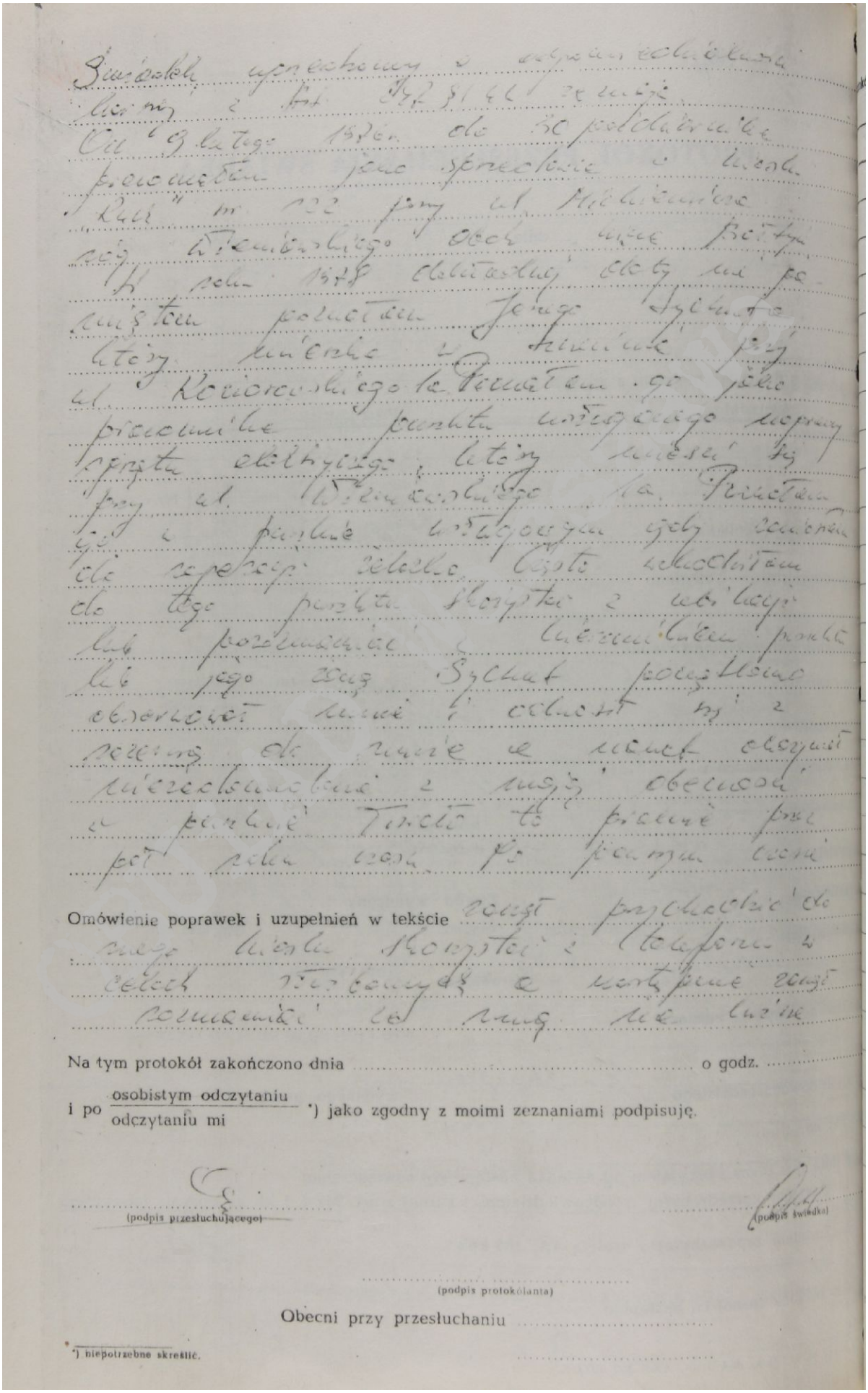
Przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:
„Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania".
„Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk". (podpis świadka)

Świadek zeznał co następuje

WZ 177 bl. a 100 k. A-4 piśm. XXX-352 1977 r.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście

Na tym protokół zakończono dnia ..... o godz. .....

i po osobistym odczytaniu / odczytaniu mi *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

(podpis przesłuchującego) (podpis świadka)

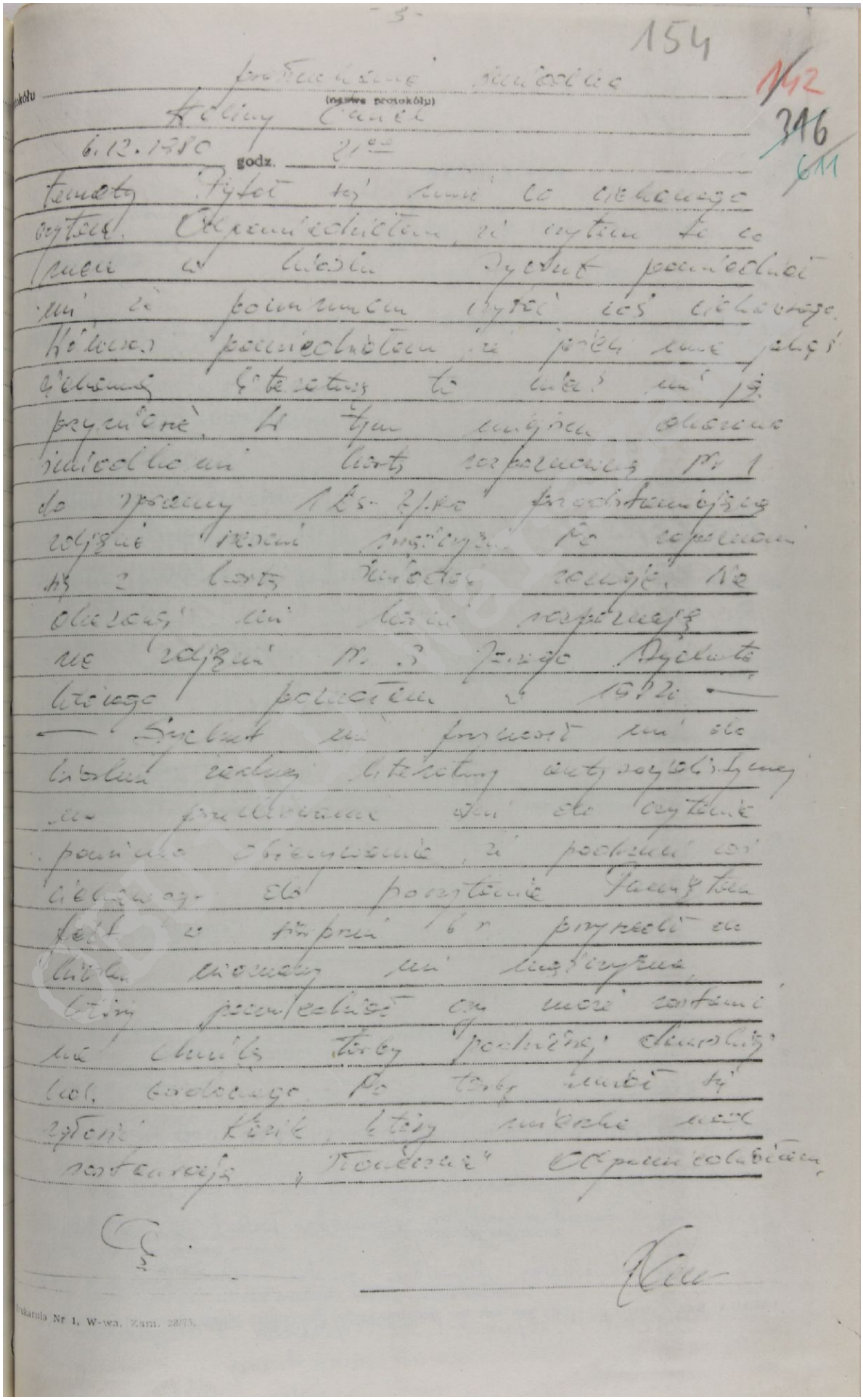
(podpis protokolanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

*) niepotrzebne skreślić.

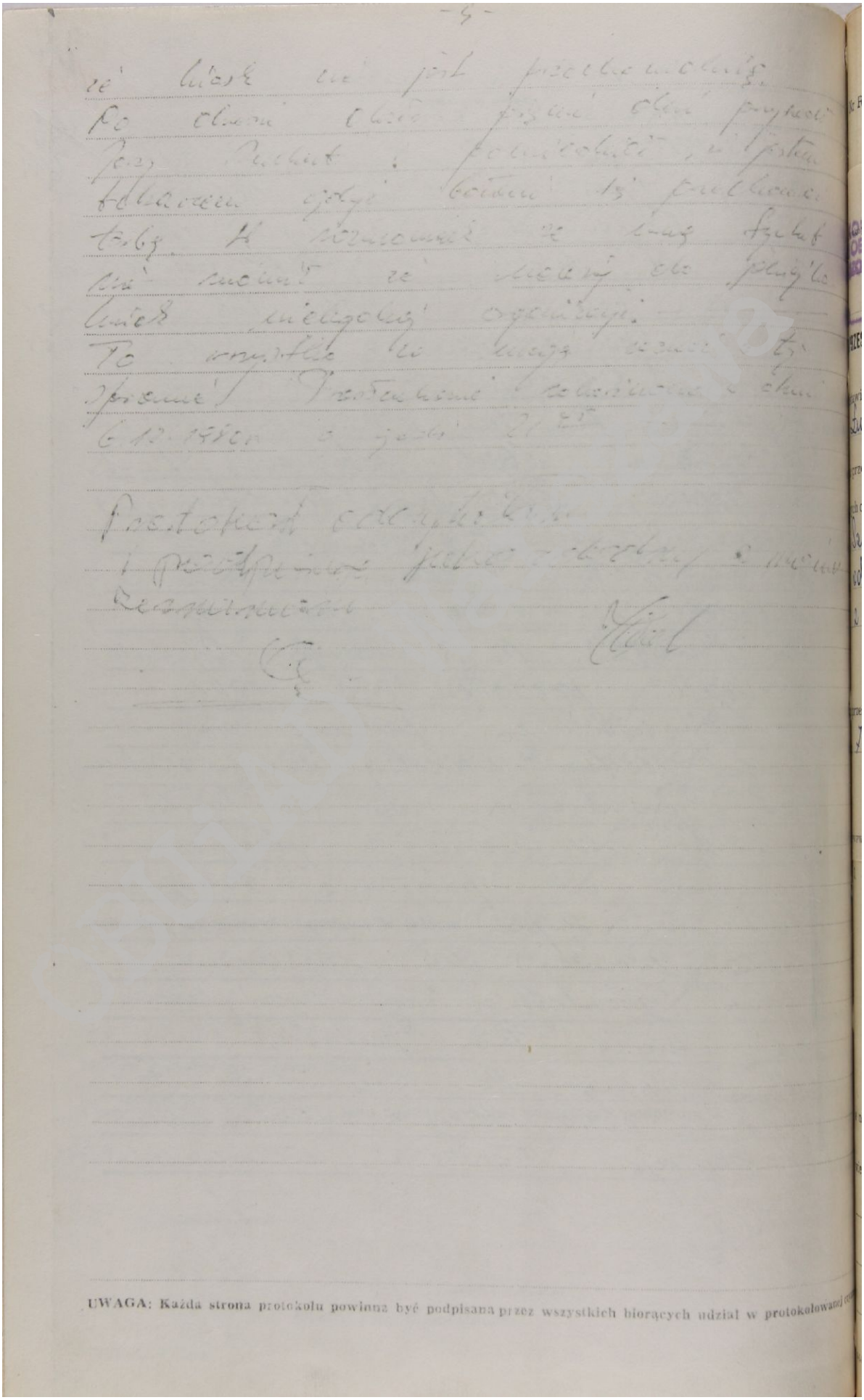
IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



IPN BU 975/760

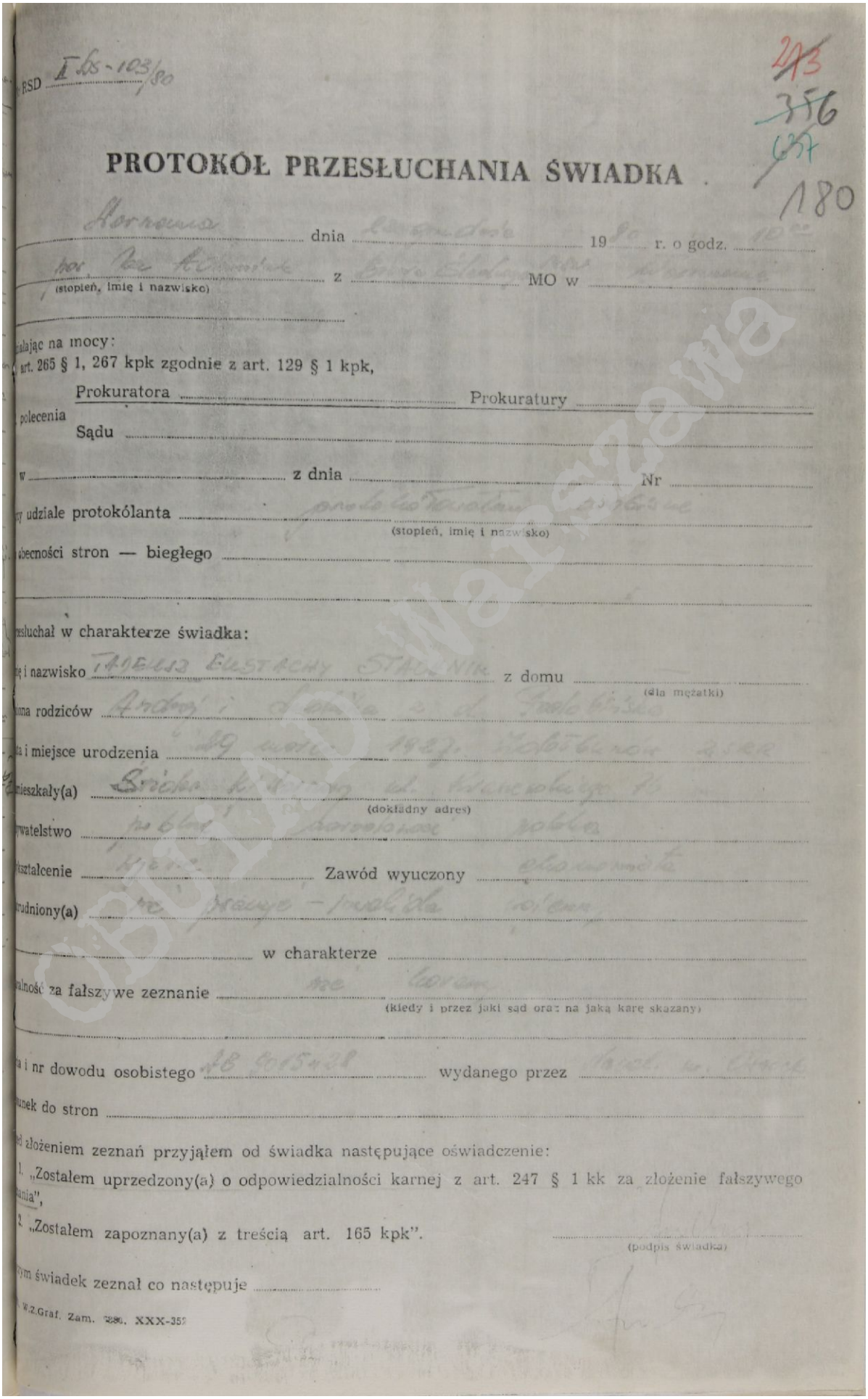
INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



UWAGA: Każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokołowanej

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



RSD I Ds-103/80

213
356
657
180

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa dnia [illegible] 19[illegible] r. o godz. [illegible]

por. Bz Kamiński (stopień, imię i nazwisko) z [illegible] MO w [illegible]

[illegible]

działając na mocy:
art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,

polecenia Prokuratora [illegible] Prokuratury [illegible]

Sądu [illegible]

w [illegible] z dnia [illegible] Nr [illegible]

przy udziale protokólanta [illegible] (stopień, imię i nazwisko)

obecności stron — biegłego [illegible]

[illegible]

przesłuchał w charakterze świadka:

imię i nazwisko [illegible] z domu [illegible] (dla mężatki)

imiona rodziców [illegible]

data i miejsce urodzenia [illegible]

zamieszkały(a) [illegible] (dokładny adres)

obywatelstwo [illegible]

wykształcenie [illegible] Zawód wyuczony [illegible]

zatrudniony(a) [illegible]

[illegible] w charakterze [illegible]

karalność za fałszywe zeznanie [illegible] (kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

[illegible]

data i nr dowodu osobistego [illegible] wydanego przez [illegible]

stosunek do stron [illegible]

Przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

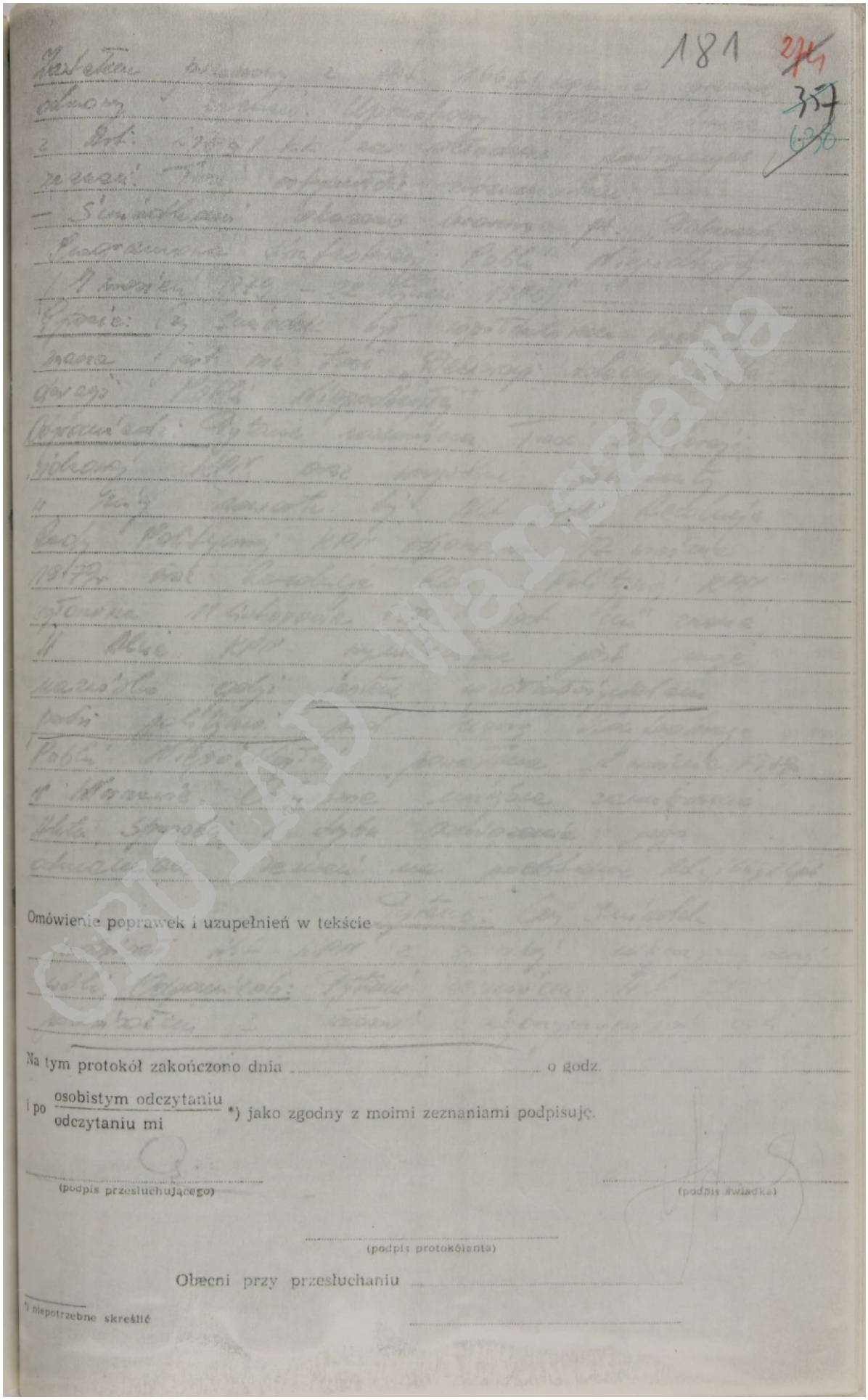
1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",

2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk". [illegible] (podpis świadka)

Po czym świadek zeznał co następuje [illegible]

W-Z.Graf. Zam. 3280. XXX-359

IPN BU 975/760



Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście

Na tym protokół zakończono dnia ..... o godz. .....

i po osobistym odczytaniu / odczytaniu mi *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

(podpis przesłuchującego) (podpis świadka)

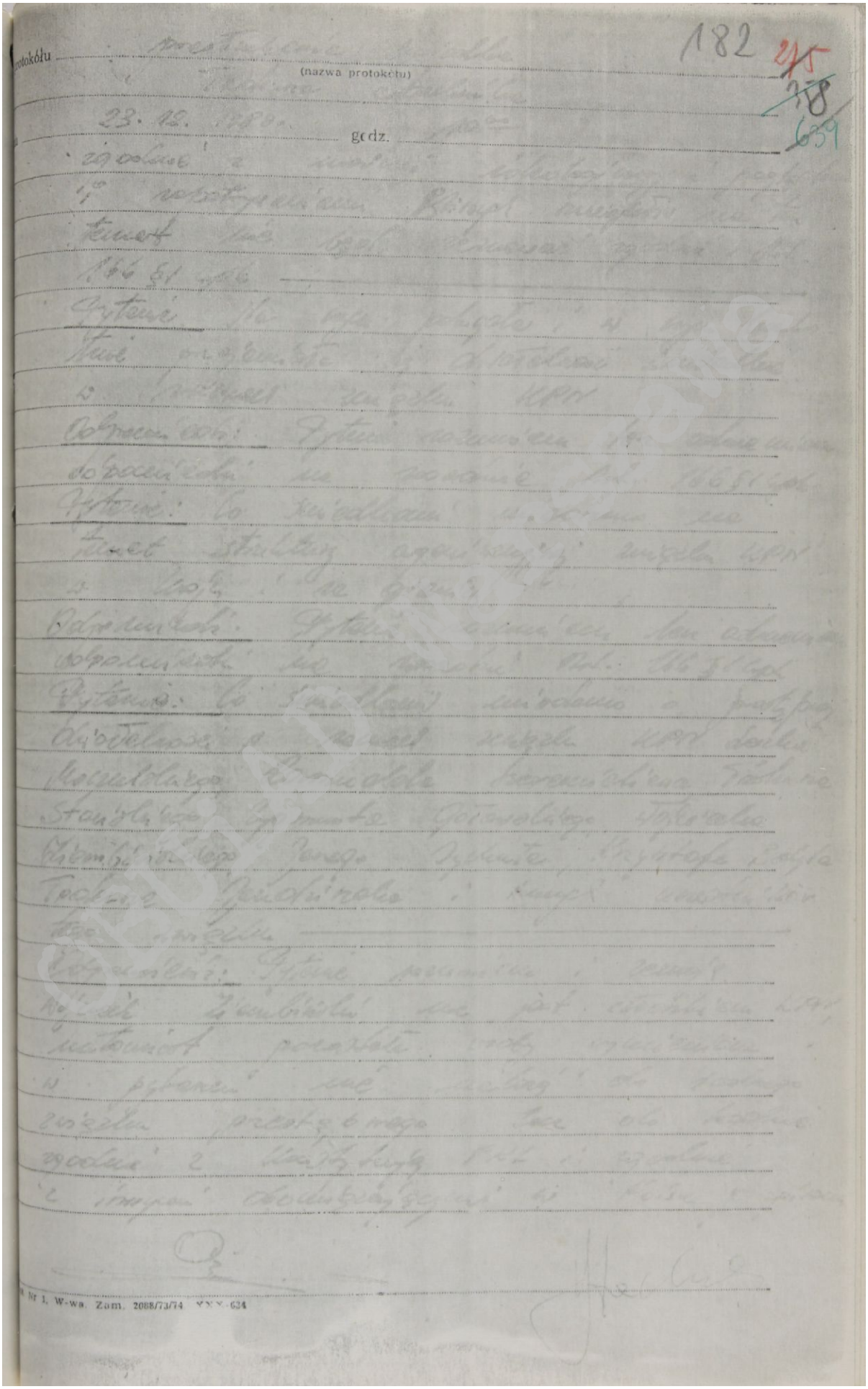
(podpis protokólanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

*) niepotrzebne skreślić

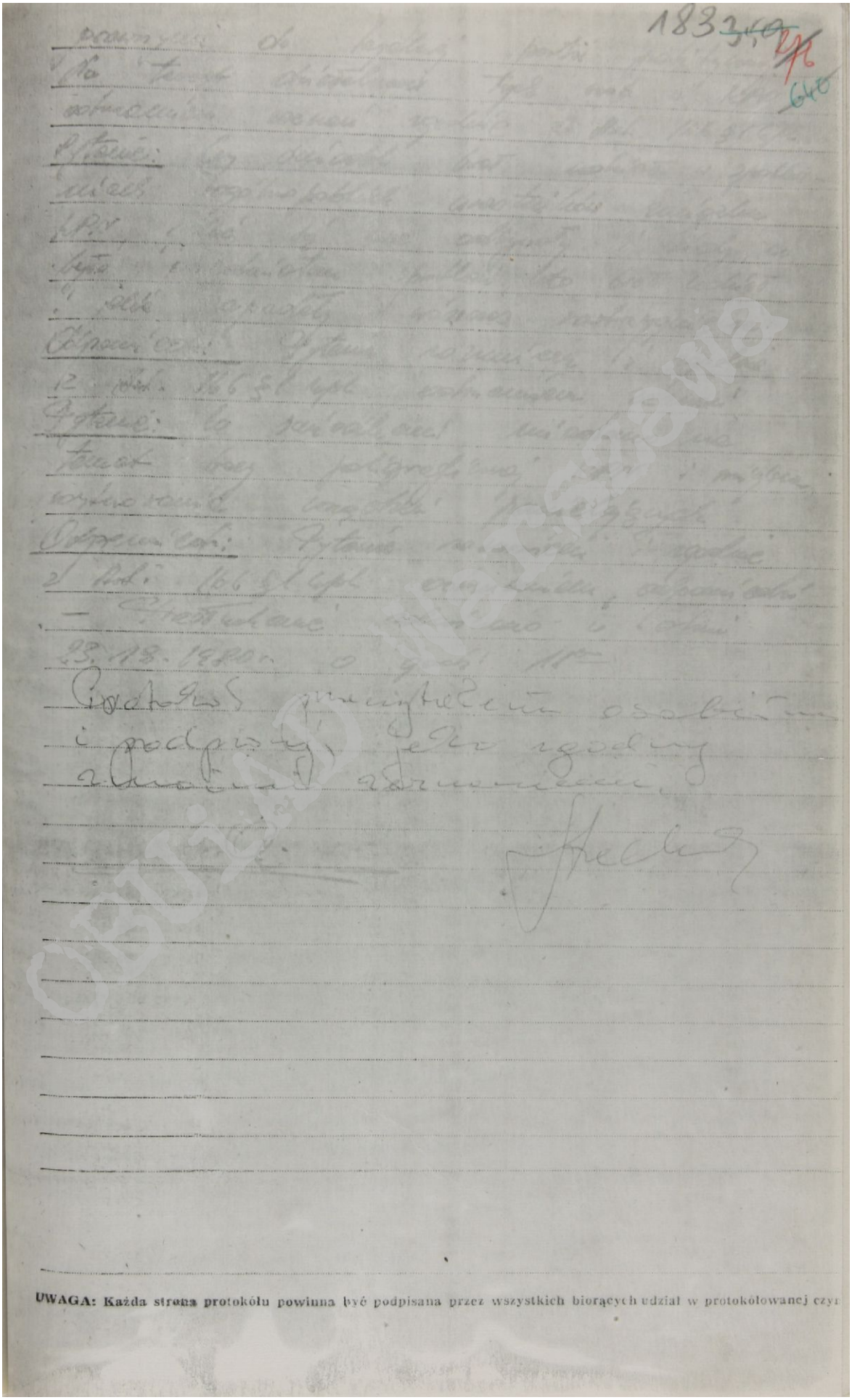
OBIAD Warszawa

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



UWAGA: Każda strona protokółu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej czyn

IPN BU 975/760

184

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Szczecin dnia 22. XII 1980 r. o godz. 10[30]

(stopień, imię i nazwisko) z Kom. Woj. MO w Szczecinie

działając na mocy:

1. art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,

2. polecenia Prokuratora ..... Prokuratury .....
Sądu .....

w ..... z dnia ..... Nr .....

przy udziale protokólanta ..... (stopień, imię i nazwisko)

w obecności stron — biegłego .....

przesłuchał w charakterze świadka:

Imię i nazwisko PIOTR JASSEM z domu — (dla mężatek)

Imiona rodziców Marek, Barbara

Data i miejsce urodzenia 30.03.1952 Kwidzyn

Zamieszkały (a) 71-612 Szczecin ul. Tarczyńskiego 5a/2 (dokładny adres)

Obywatelstwo polskie

Wykształcenie ... Zawód wyuczony ...

Zatrudniony (a) PP Pocztowe Kolejowe 2 Szczecin w charakterze ... praktyk

Karalność za fałszywe zeznanie ... (kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

Seria i nr dowodu osobistego AB-042407 wydanego przez ...

Stosunek do stron obc.

Przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",

2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 183 kpk" ... (podpis świadka)

po czym świadek zeznał co następuje .....

Wzór O.S. Zam. 116/73. XXX-3 r.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście .....

Na i m protokół zakończono dnia 22 XII 1980 o godz. 13[00]

i po ~~osobistym odczytaniu~~ / ~~odczytaniu mi~~ *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję

(podpis przesłuchującego)

(podpis świadka)

(podpis protokolanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

*) niepotrzebne skreślić

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

185

przesłuchanie świadka
(nazwa protokółu)
Piotra Jasiera

22.XII.1980 godz. ____

organizacji nie należę.
W tym miejscu świadkowi okazano legitymację Konfederacji Polski Niepodległej nr 41324 wystawioną na nazwisko Piotr Jasiek zaw. w Szczecinie zamieszkałego podpis wydany R. Kond. oraz zawierającą zapis o wpłaconej wpisowe 100 zł. i po czym świadek wezwano do
— Okazany mi dokument widzę po raz pierwszy, nie widziałem takiej dokumentu, nie wiedziałem, do czego wpisowe mi tej, że jest to legitymacja KPN-u, nie należę do tej organizacji, nie wpisałem wpisowego w kwocie 100 zł. ani w żadnej innej kwocie.
Nie rozpoznaję dowodu Piotr, którym wpłacono jest legitymacja, nie rozpoznaję podpisu znajdującego
Na dyskusji w klubie Rycerzy Kolumba odpowiadał, że widziałem z kolegą o tym zdarzeniu, kolegi spotkałem co prawda, chodzę z nim do tej samej szkoły. Nie odwiedzam go w jego domu, gdyż nie jest tolerowany przez moją żonę i prawdę czyli osobiście nie jego. Ostatnio Rycerzy Kolumba widziałem na ul. Wyspiańskiego w Szczecinie z panią Heleną Kwaśniewską, poszedłem kwiatami. W tym roku, to ul. Wyspiańskiego byłem 23 maj, spotkałem

Druk Nr 1, W-wa, Zam. 28/75.

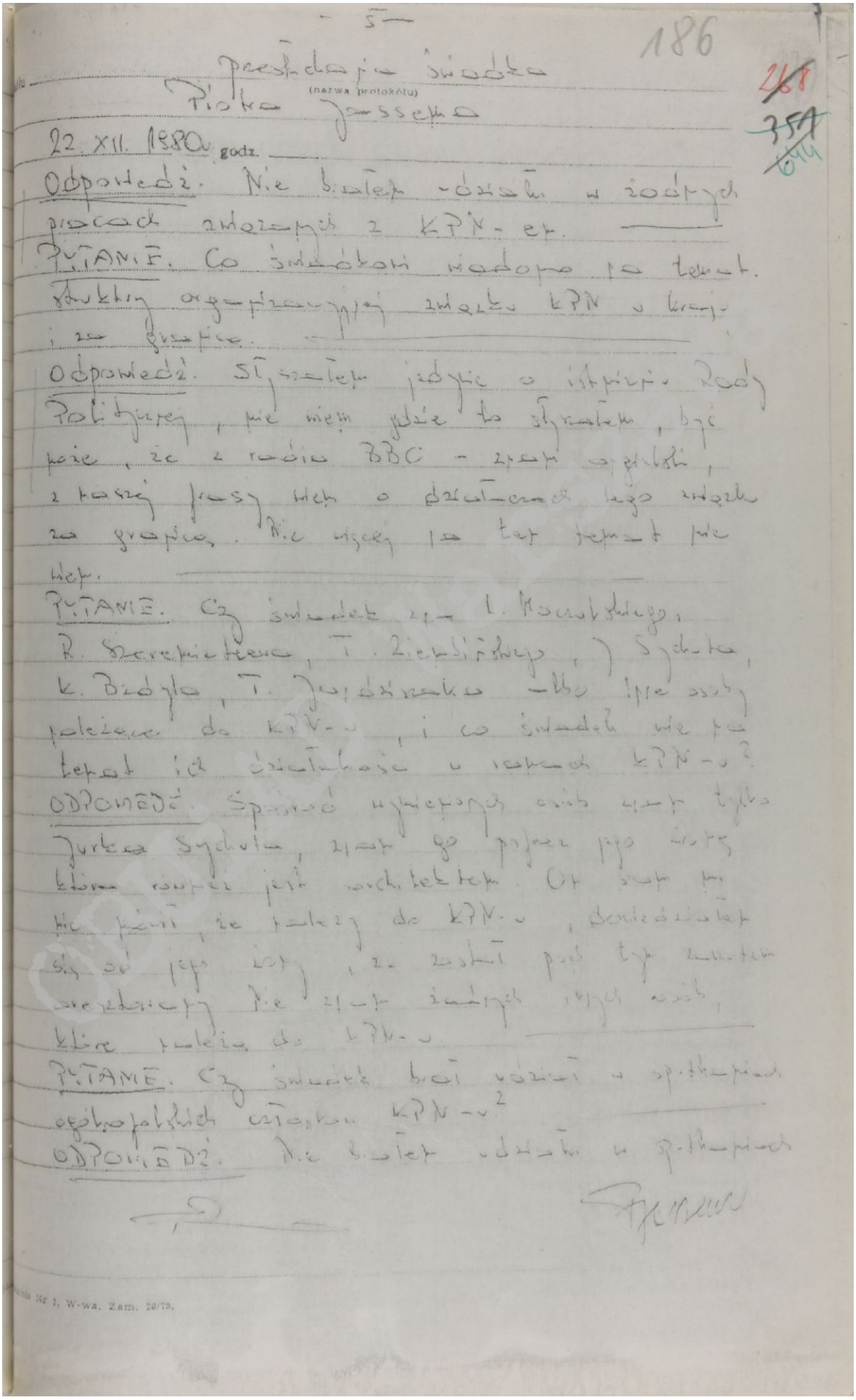
IPN BU 975/760

tam w całości tożsamości, tzn. J. H. Kurczyn
wiec idąc z Jerzy na krótki spacer mogą tutaj
że zostaną tam jeszcze na herbatę. Możemy
się wówczas widzieć z Ryszardem Nowakiem i roz-
mawiać z nim. Nie wiedziałem jednak, w dal-
szym ciągu nie wiem czy pełniły one do KPN-u,
rozpoczęły takie obejmowały różne tematy bie-
żącej sytuacji w Polsce, jednak z roz-
mów nie wynikało, że ma on jakieś projekt
wyjścia z kryzysu - projekt zbieżny z projektem
KPN-u. Wiem, że istnieje organizacja o nazwie
Konfederacja Polski Niepodległej, o ciepłowej
tej oraz jej pojawie opinii prasa pisała
Między Ryszardem Nowakiem nie pamiętam, że pełnił
do KPN-u. Nie pamiętam kiedy ostatnio byłem
u Ryszarda Nowaka, chyba kilka miesięcy temu
nie widziałem jednak u niego żadnych
dokumentów związanych z K. P. N.

W tym miejscu świadek okazano kserokopię tekstu
tytułowego „Dokumenty programowe Konfederacji
Polski Niepodległej (1. marzec 1979 - 22 sierpień 1980)"
i zadano pytanie czy świadek zna treść tej
broszury, czy taką broszurę dysponował Ryszard
Nowak, po czym świadek wyjaśnia dalej:
Dokument ten widzę po raz pierwszy, w jego
takiego dokumentu nie widziałem.
PYTANIE: Czy świadek brał udział w pracach
Konfederacji Polski Niepodległej i na czym te
prace polegały

Ryszard

UWAGA: Każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokołowa



- 5 -

186

Przesłuchanie świadka
(nazwa protokołu)
Piotra Jaxxeha

22. XII. 1980 godz. ____

Odpowiedź. Nie bywałem udziału w żadnych pracach związanych z KPN-em.

PYTANIE. Co świadkowi wiadomo na temat struktur organizacyjnej związku KPN w kraju i za granicą.

Odpowiedź. Słyszałem jedynie o istnieniu Rady Politycznej, nie wiem gdzie to słyszałem, być może, że z radia BBC - zresztą wątpliwe, z którego jeszcze mam o działalności tego związku za granicą. Nic więcej na ten temat nie wiem.

PYTANIE. Czy świadek zna I. Kowalskiego, R. Szczepierowa, T. Zielińskiego, J. Sychta, K. Bzdyla, T. Jagielskiego - lub inne osoby należące do KPN-u, i co świadek może na temat ich działalności w ramach KPN-u?

ODPOWIEDŹ. Spośród wymienionych osób znam tylko Jurka Sychta, znam go przez jego żonę, która również jest architektem. On sam mi nie mówił, że należy do KPN-u, dowiedziałem się od jego żony, że został pobity z wiadomych przyczyn. Nie znam innych wymienionych osób, które należą do KPN-u.

PYTANIE. Czy świadek brał udział w spotkaniach opłatkowych członków KPN-u?

ODPOWIEDŹ. Nie bywałem udziału w spotkaniach

Druk Nr 1, W-wa, Zam. 28/79.

opublikowanie artykułu KPN-u i nie wiem czy takie spotkania były organizowane.

PYTANIE. Co sądzisz o wydaniu po tepat broszury poligraficznej KPN-u i miejsc wydania powielaczy?

ODPOWIEDŹ. Nic na ten temat nie wiem, nie zetknąłem się takie z żadnymi wydawnictwami KPN-u.

To wszystko co wiem w tej sprawie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Po odczytaniu prosiłem wpisać o poprawienie tekstu odpisów.

(1) str 3. Zdanie zaczyna się od słów: „Nie chciałbym..." czyli brakuje: Nie było w moim domu gdzie istnieją mieszkania osobiste spred 8 lat, które nie nadają się do takich wizyt i nie gwarantują przyjemnej atmosfery dla wszystkich stron. Nikt jednak z domowników nie jest przeciwny takiej wizycie, gdyż jest takiej potrzeby.

(2) str 4 linia 10/11 od góry. Sformułowanie supone, że znam program KPN. Stwierdzam z całą stanowczością, że tego programu nie znam. Znam jedynie publikacje prasowe na temat programu KPN (Myśl Polska - Dziennik)

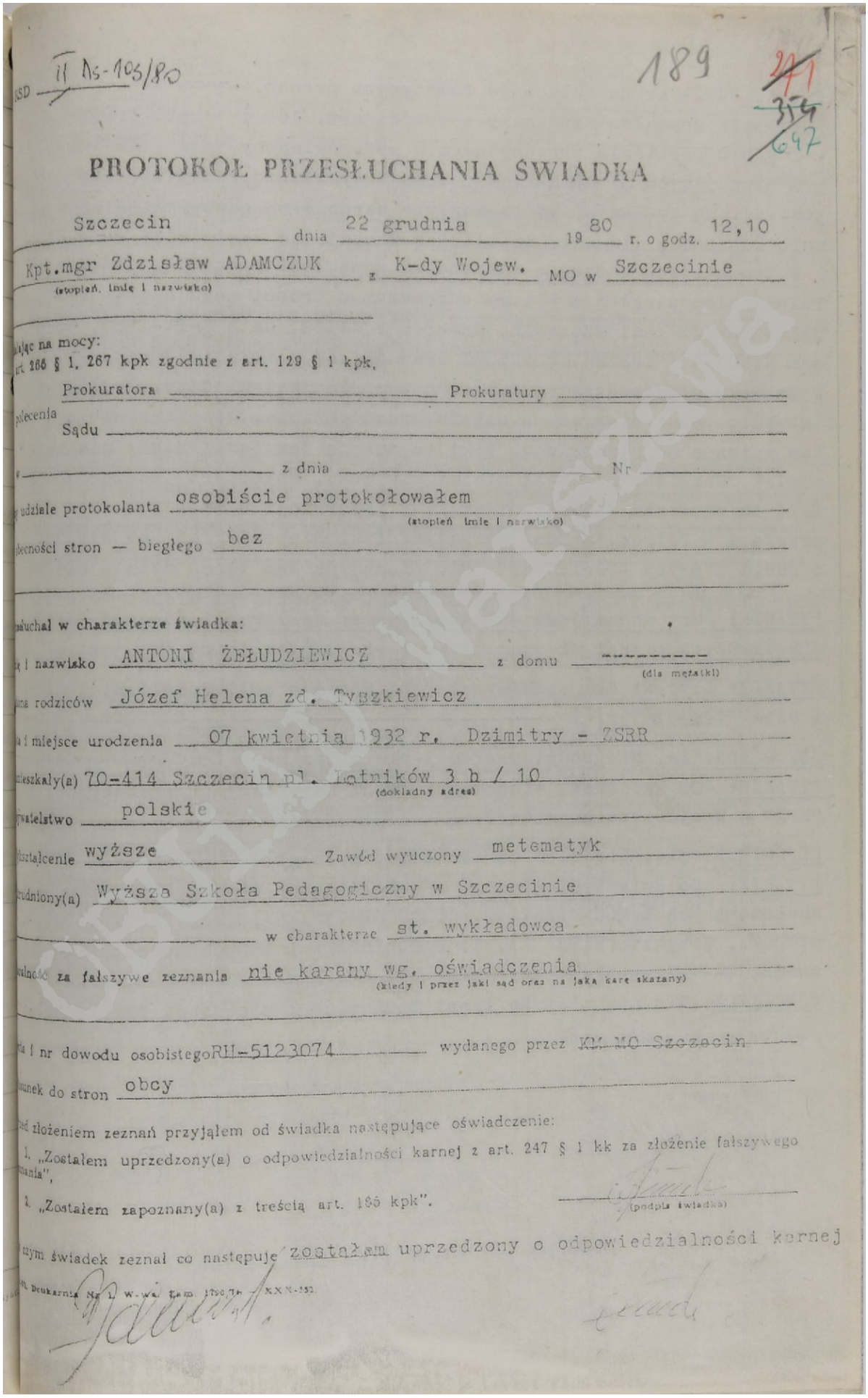
(3) Uzupełnienie, że mogę zrezygnować z pomocy Sędziego dowodu Zasadę biorę przykład z dnia stadionu on nie wzięła ze względu na zdrowie. Tutaj powiedział gdyż jej mąż był na stole w kuchni.

Protokół mieszkaniem osobistym jest zgodny z moimi zeznaniami prawdziwie reprezentuje w p. 1, 2, 3 sprostowaniem uzupełnieniem.

Podpis

UWAGA: każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokołowanej

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



WSD II Ns-105/80

189 271 354 647

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Szczecin dnia 22 grudnia 1980 r. o godz. 12,10

Kpt.mgr Zdzisław ADAMCZUK z K-dy Wojew. MO w Szczecinie
(stopień, imię i nazwisko)

działając na mocy:
art. 266 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,
polecenia Prokuratora Prokuratury
Sądu
w z dnia Nr
przy udziale protokolanta osobiście protokołowałem
(stopień imię i nazwisko)
obecności stron — biegłego bez

przesłuchał w charakterze świadka:
imię i nazwisko ANTONI ŻEŁUDZIEWICZ z domu ---------
(dla mężatki)
imiona rodziców Józef Helena zd. Tyszkiewicz
data i miejsce urodzenia 07 kwietnia 1932 r. Dzimitry - ZSRR
zamieszkały(a) 70-414 Szczecin pl. Lotników 3 b / 10
(dokładny adres)
obywatelstwo polskie
wykształcenie wyższe Zawód wyuczony metematyk
zatrudniony(a) Wyższa Szkoła Pedagogiczny w Szczecinie
w charakterze st. wykładowca
karalność za fałszywe zeznania nie karany wg. oświadczenia
(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

data i nr dowodu osobistego RII-5123074 wydanego przez ~~KW MO Szczecin~~
stosunek do stron obcy

przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:
1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",
2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 186 kpk".
(podpis świadka)

Po czym świadek zeznał co następuje: zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej

Wz. Drukarnia Nr 1 W-wa Zam. 1750/78 — XXX-152.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

z art. 247§1 kk za składanie fałszywych zeznań.----------
Następnie zostałem zapoznany z treści art. 166 § 1 kpk. Treść tego artykułu osobiście przeczytałem w kpk. Swiadomy tego , iż w wyniku przysługujących mi uprawnień z tego artykułu mogę uchylić się od odpowiedzi na pytania, które mogłyby narazić na odpowiedzialność karną mnie lub osobę dla mnie najbliższą zeznaję co następuje:----------
W tym miejscu i czasie okazano mi druk legitymacji Konfederacji Polski Niepodległej z wpisem odręcznym o treści mego nazwiska: Antoni ŻEŁUDZIEWICZ zam. Szczecin, numerem : 41503, datą 5-IV-1980, podpisem R.NOWAK i Leszek MOCZULSKI oraz wpisem o wpłacie 100zł.--------
W związku z tym zeznaję. Nic mi o tym nie jest wiadomo. Legitymację tą widzę poraz pierwszy w czasie przesłuchania. Nie wiem czemu jest tam wpisane moje nazwisko. Nikt ze mną na ten temat nigdy nie rozmawiał. Nazwisko R. NOWAK nic mi nie mówi. Natomiast Leszek MOCZULSKI, to nazwisko to jest mi znane z informacji z masowych środków przekazu w Polsce. O Konfederacji Polski Niepodległej też słyszałem z radia i prasy -"Polityki". Nic więcej na ten temat zeznać nie mogę.

PYTANIE: Czy znana jest świadkowi treść deklaracji ideowej "KPN"?
ODPOWIEDZ: Nie jest mi znan treść i nic na ten temat nie jest mi znane.
PYTANIE: Czy świadek podpisywał "Akt Konfederacji Polski Niepodległej" z dnia 01.09.1979r. ? ----------
ODPOWIEDZ:Nie. Nie podpisywałem i nic o tym nie wiem.----------
PYTANIE: Co świadkowi wiadomo na temat struktury organizacyjnej związku "KPN" w kraju i za granicą ?----------
ODPOWIEDZ: Nic. Nie wiem na ten temat niczego.----------
PYTANIE: Co świadkowi wiadomo o działalności w ramach związku "KPN" aresztowanych L.MOCZULSKIEGO, R. SZEREMIETIEWA, T. ZIEMBINSKIEGO, A. SYCHUTA, Krzysztofa BZDYLA, T. JANDZISZAKA i innych uczestników tego związku?----------
ODPOWIEDZ: Nic nie wiem na temat tych osób i nie są mi one znane.----------

Omówiono poprawek i uzupełnień w tekście

Na tym protokół zakończono dnia ____ o godz. ____
i po osobistym odczytaniu / odczytaniu mi *) jako treny z moimi zeznaniami podpisuję.

(podpis przesłuchującego) (podpis protokolanta) (podpis świadka)

Obecni przy przesłuchaniu

*) niepotrzebne skreślić

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

- 3 -

190 272 355 648

Protokółu przesłuchania świadka ANTONIEGO ZELUDZIEWICZA
(nazwa protokółu)

22 grudnia 1980r. godz. 12,10

PYTANIE: Czy świadek brał udział w spotkaniach ogólnokrajowych uczestników tego związku, gdzie się one odbywały, i kiedy, co było przedmiotem spotkań, kto brał udział i jakie zapadły wówczas rozstrzygnięcia?----------

ODPOWIEDZ: Nie. Nie brałem udziału w żadnych spotkaniach związku "KPN" i o takich spotkaniach nie jest mi nic wiadomo.----------

PYTANIE: Co świadkowi wiadomo na temat bazy poligraficznej "KPN" i miejsc usytuowania urządzeń powielających ?----------

ODPOWIEDZ: Nic mi na ten temat nie jest wiadomo.----------
To wszystko co miałem w tej sparwie do zeznania.----------

Na tym przesłuchanie i protokół zakończono, dnia 22 grudnia 1980r., godzina 13-ta.----------

Protokół osobiście przeczytałem i jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.----------

Po przeczytaniu protokołu niniejszego odmawiam zeznań w dniu 13 na stronie drugiej protokołu, której jest mowa, nie wiem z czego ten temat wynikł nie zeznawałem?
Możliwe, że ktoś takie zeznanie ktoś odebrał ale ja nie wyrażam na nie zgody

Drukarnia Nr 1, W-wa. Zam. 39/75.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Nr RSD II.Ds.103/80 191 ~~284~~ ~~368~~ ~~649~~

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Szczecin dnia 23 XII. 1980 r. o godz. 17[00]

(stopień, imię i nazwisko) z K-d Wojew. MO w Szczecinie

działając na mocy:

art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,

polecenia Prokuratora ..... Prokuratury .....

Sądu .....

w ..... z dnia ..... Nr .....

przy udziale protokólanta ..... (stopień, imię i nazwisko)

w obecności stron — biegłego .....

.....

przesłuchał w charakterze świadka:

imię i nazwisko Paweł Krystian Lisowski z domu — (dla mężatek)

imiona rodziców Krystyn Bronisława z d. Zalewska

data i miejsce urodzenia 7.02.1933 Gucin

zamieszkały (a) 71-103 Szczecin ul. Mickiewicza 74/2 (dokładny adres)

obywatelstwo polskie

wykształcenie średnie ogólne Zawód wyuczony bez zawodu

zatrudniony (a) Państwowa Inwestycja

..... w charakterze Mistrz w Dyspozycji Majstra

karalność za fałszywe zeznanie nie karany (kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

.....

seria i nr dowodu osobistego AB-571900 wydanego przez P.M. Szczecin

stosunek do stron o.

przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

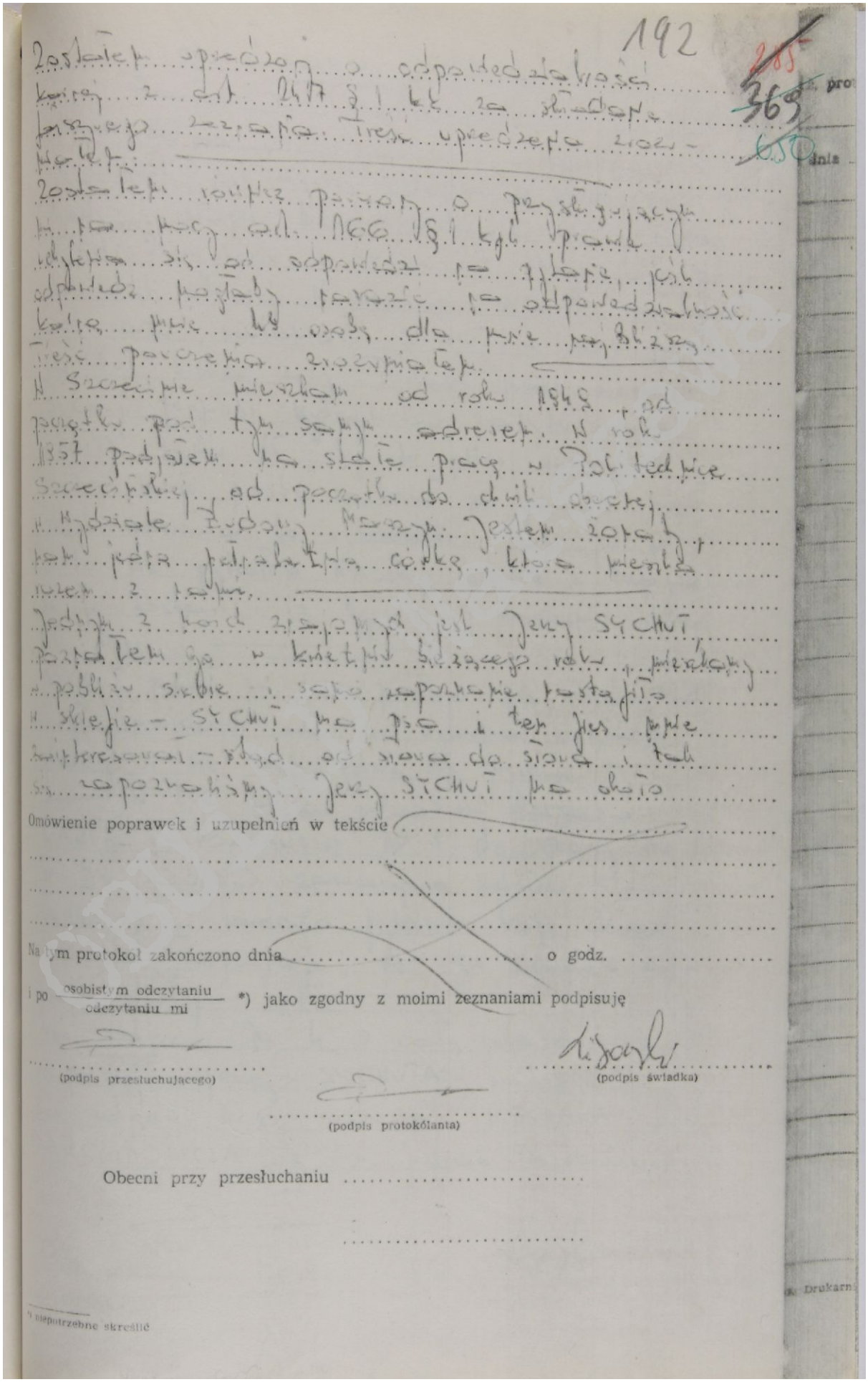
1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",

2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk" ..... (podpis świadka)

o czym świadek zeznał co następuje .....

Wł. D.S. Zam. 116/73. XXX-352. 1973 r.

IPN BU 975/760



Pouczony o odpowiedzialności
karnej z art. 247 § 1 kk za składanie
fałszywego zeznania treść upoważnienia zrozu-
miałem.

Pouczony również o przysługującym
mi prawie odmowy od odpowiedzi na pytania
odpowiedź mogłaby narazić na odpowiedzialność
karną mnie lub osoby dla mnie najbliższej
treść powyższego przeczytałem.

W Szczecinie mieszkam od roku 1945 od
początku pod tym samym adresem. W roku
1957 podjąłem na stałe pracę w Politechnice
Szczecińskiej od początku do chwili obecnej
w bibliotece Ludowej. Mam żonę, jestem żonaty,
mam jedną pełnoletnią córkę, która mieszka
razem z nami.

Jedynymi z bliskich krewnych jest żona Sychuń
Zofia, która w końcu bieżącego roku przyjedzie
do nas i będzie z nami mieszkała.
W Szczecinie - Sychuń nie ma i nie miał nigdy
żadnych krewnych. Rodzice od strony ojca
zmarli przed wojną, a od strony matki
zaginęli podczas wojny. Sychuń nie ma
Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście .....

.....

.....

.....

Na tym protokół zakończono dnia ..... o godz. .....

i po osobistym odczytaniu / odczytaniu mi *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję

.....
(podpis przesłuchującego)

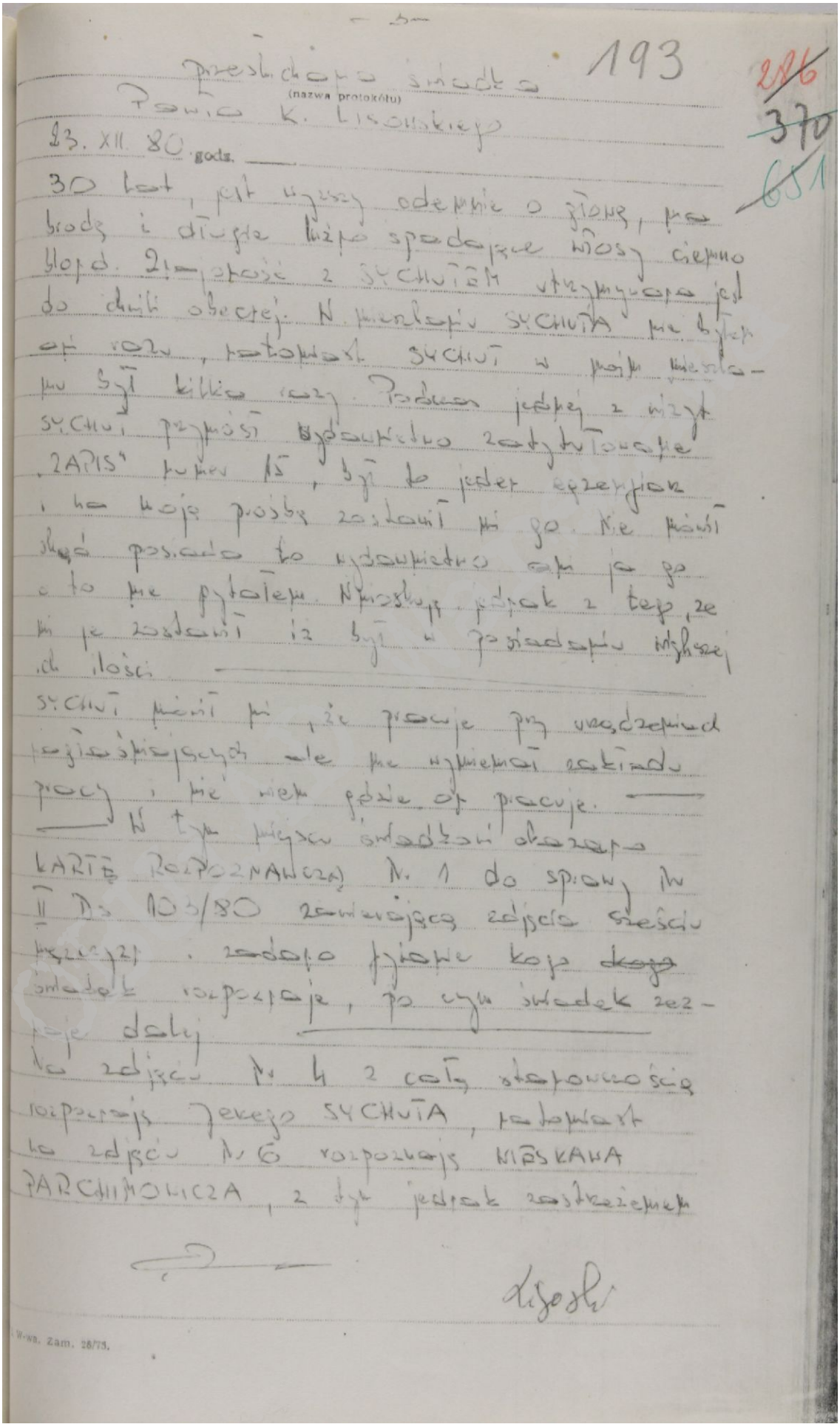
.....
(podpis świadka)

.....
(podpis protokólanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

.....

*) niepotrzebne skreślić



Przesłuchanie świadka 193
(nazwa protokółu)
Powiat k. Lisowskiego
13. XII. 80 godz. ___
30 lat, jest wyższy odemnie o głowę, ma brodę i długie lekko spadające włosy ciemno blond. Z-pokoju z SYCHUŁĄ utrzymywano jest do dnia obecnej. W mieszkaniu SYCHUŁY nie byłem ani razu, natomiast SYCHUŁ w mojm mieszkaniu był kilka razy. Podczas jednej z wizyt SYCHUŁ przyniósł wydawnictwo zatytułowane „ZAPIS" numer 15, był to jeden egzemplarz i na moje prośby zostawił mi go. Nie wiem skąd posiada to wydawnictwo ani ja go o to nie pytałem. Wywnioskowałem jednak z tego, że mi je zostawił iż był w posiadaniu większej ich ilości. ___
SYCHUŁ mówił mi, że pracuje przy wszystkich przeróżnych ale nie wymieniał zakładu pracy i nie wiem gdzie on pracuje. ___
W tym miejscu świadkowi okazano KARTĘ ROZPOZNAWCZĄ Nr. 1 do sprawy IV D 103/80 zawierającą zdjęcia sześciu mężczyzn, zadano pytanie czy ktoś z osób świadek rozpoznaje, po czym świadek zeznaje dalej ___
Na zdjęciu Nr. 4 z całą stanowczością rozpoznaje jakiego SYCHUŁA, natomiast na zdjęciu Nr. 6 rozpoznaje WIŚNIEWSKA ARCHIMONICZA, z tym jednak zastrzeżeniem

Łysoń

W-wa. Zam. 26/75.

194

że o ile Sychuta rozpoznaję w 100% to PARCHIMOWICZA rozpoznaję w 90% (procentach). Natomiast fakt stąd, że otrzymałem dwóch jest nieco inne niż je zapamiętałem podczas spotkania z nim. Widziałem go tylko jeden raz podczas podróży samochodem do i z Norwegii. Parchimowicz siedział na tylnym siedzeniu z Sychutem; to jest właśnie okoliczność utrudniająca mi dobre zapamiętanie wyglądu Parchimowicza. Z wyglądu zewnętrznego Parchimowicz jest niższy od SYCHUTA szczupłym fizycznie, nie pamiętam jak był ubrany ale długo musi jakieś ciemne okrycie i być może kapelusz, które można nieco zmienić twarz.

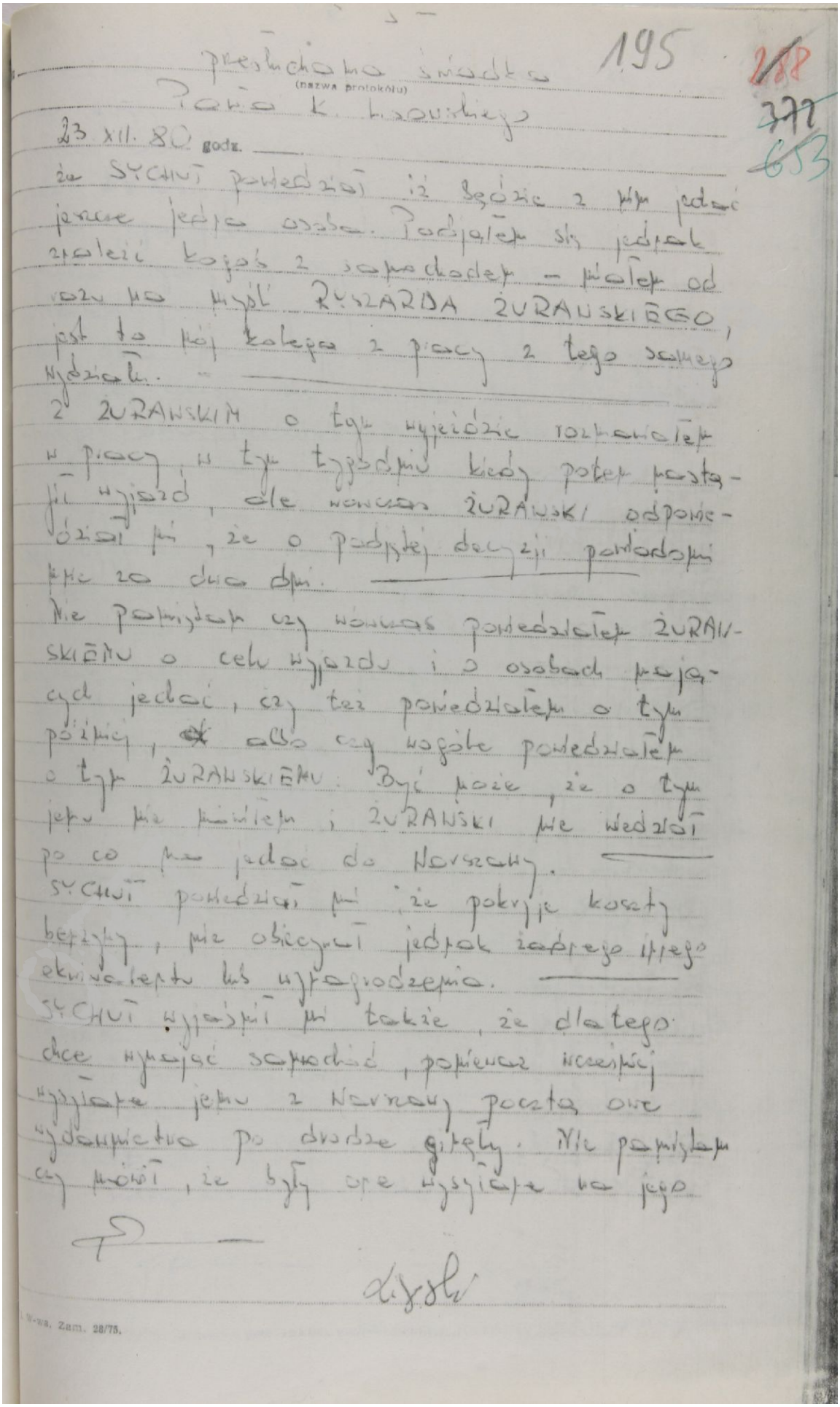
Podczas ostatniego zjazdu z owych wyjazdów do Norwegii na początku listopada bieżącego roku jeden SYCHUT zwrócił się do mnie z prośbą abym ja albo ktoś z moich znajomych podjął się pojechać z nim do Warszawy celem przywiezienia stamtąd wydawnictwa „ZAPIS". Jestem tego pewny, że SYCHUT wyraźnie powiedział iż idzie o przywiezienie „ZAPISU". SYCHUTOWI chodziło o samochód osobowy.

Ja jestem właścicielem samochodu osobowego „DATSUN - 1100" jednak nie wyraziłem zgody aby mój samochodem gdyż jest on za słaby na taką podróż, tym bardziej,

Dziękuję

UWAGA: Każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej c... Drukarn...

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



przesłuchano świadka
(nazwa protokołu)
Piotra K. Kowalskiego

195

288
277
653

23.XII.80 godz. ____

że SYCHUŁ powiedział iż będzie z nim jechał jeszcze jedna osoba. Podjechał do jednak zdaleka kogoś z samochodem - później od razu na myśl RYSZARDA ŻURAWSKIEGO, jest to mój kolega z pracy z tego samego Wydziału.

Z ŻURAWSKIM o tym wyjeździe rozmawiałem w pracy w tym tygodniu kiedy potem nastąpił wyjazd, ale wówczas ŻURAWSKI odpowiedział mi, że o podjętej decyzji powiadomi mnie za dwa dni.

Nie pamiętam czy wówczas powiedziałem ŻURAWSKIEMU o celu wyjazdu i o osobach mających jechać, czy też powiedziałem o tym później, ~~ex~~ albo czy wogóle powiedziałem o tym ŻURAWSKIEMU. Być może, że o tym jeszcze nie mówiłem i ŻURAWSKI nie wiedział po co ma jechać do Warszawy.

SYCHUŁ powiedział mi, że pokryje koszty benzyny, nie obiecywał jednak żadnego innego ekwiwalentu lub wynagrodzenia.

SYCHUŁ wyjaśnił mi także, że dlatego chce wynająć samochód, ponieważ wcześniej wysłane jemu z Norwegii pocztą opony wydawnictwa po drodze zgubiły. Nie pamiętam czy mówił, że były one wysłane na jego

dysk

W-wa, Zam. 28/75.

IPN BU 975/760

196

adres ale w rozmowie wizji określenia, że jego gdyby wyjazd do Warszawy nastąpił w sobotę dnia 29 listopada 1980 około godziny 13-tej, po pracy O tym, że ŻURAWSKI wyjedzie zgodzi to wyjazd swoim samochodem zostałem przez niego powiadomiony na dzień albo dwa przed wyjazdem. W tym samym mniej więcej czasie, nie pamiętam tego dokładnie, któregoś dnia, niezorek przyszedł do mnie do biura SYCHUTA, wtedy powiadomił go, że ma kolega własny samochód wyjeżdża część wyjazdu do Warszawy. Wyjazd Żurawski na samochód marki Fiat 125P - 1300 koloru brązowego, nie pamiętam numeru rejestracyjnego. Do Warszawy wyjechało nas w sumie cztery osoby: Żurawski, ja jako kierowca, który miał się po drodze zmieniać, oraz jego SYCHUT oraz jego kolega, którego ja znam pod nazwiskiem Nieśpiak Parchimowicz. W czasie kiedy Parchimowicz przyszedł razem z SYCHUTEM jeszcze go nie znałem, ale w drodze się dowiedziałem, że SYCHUT poznał go niedawno w więzieniu. Jak się dowiedziałem o jego nazwisku nie pamiętam ale najprawdopodobniej spytałem o to SYCHUTA). Pamiętam, że SYCHUT ze sobą jedynie brał swoją torbę, skórzaną, podobną do tych tor-

Kisiel

UWAGA: Każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej cz... Drukarn...

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

przesłuchanie świadka 197 20/
(nazwa protokółu) 374
Romana K. Lisowskiego 655

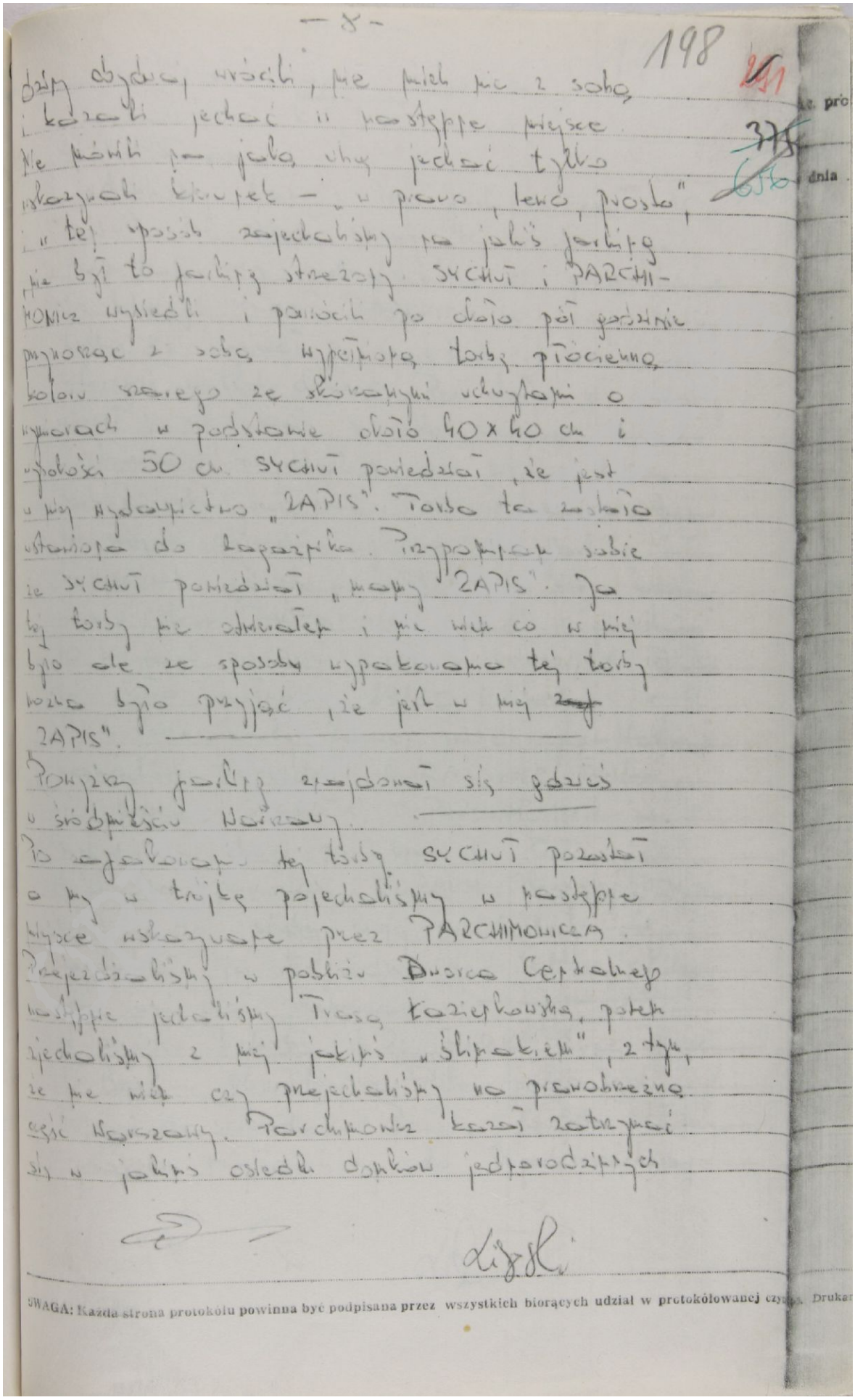
23 XII. 80 r. godz. _____

grafizyk, zatrzymała na dworcu na zakel
błyskawicy, było ono dość głębokie bo
mieścił się w nim w pozycji stojącej pół-litrowy
termos - w tej torbie było jedzenie na podróż.
Nie zdążyłem wejść na to co miał przy sobie
Mirosław Parchimowicz, _____
SYCHUT i PARCHIMOWICZ przyszli do tajego prze-
kazania, razem zeszliśmy na dół i wyjechaliśmy
kolejką z podziemia kolejki dołem. Przed
wyjazdem ze Szwecji podjechaliśmy jeszcze
do TOS-u na ul. Przestrzennej, gdzie naprawiono
licznik w naszym samochodzie. Przed Norrköping
w miejscowości SIERPC ŻURAWSKI zatrzymał
się i sam poszedł do - jak to później opo-
wiadał - siostry swojej sublokatorki, od której
zabrał szafkę kuchenną do powiezienia na
ściance. Szafka ta zmieściła się do samochodu
_____ Do Norrköping przyjechaliśmy około
godziny 20[30]. Nie wiem w jakiej dzielnicy
zatrzymaliśmy się i na jakiej ulicy, było
to jednak daleko w peryferyjnej części dużego
miasta gdzie się zatrzymaliśmy prowadził
samochód SYCHUT jak i PARCHIMOWICZ - oni
obaj wiedzieli dokąd jadą. Po dojechaniu na
to miejsce obaj wyszedli - ja z ŻURAWSKIM
zabraliśmy się za jedzenie. Po około pół go-

Kijak

W-wa. Zam. 28/75.

IPN BU 975/760



— 8 —

198

dają obydwaj wtedy, że mieli nic z sobą i kazali jechać w następne miejsce. Nie mówili im, jaką drogą jechać tylko wskazywali kierunek — „w prawo, lewo, prosto". W ten sposób zajechaliśmy na jakiś parking gdzie był to jakiś strzeżony. SYCHUŁ i PARCHIMOWICZ wysiedli i powiedzieli po dużo pół godzinie przynieść z sobą wypchaną torbę płóciennego koloru szarego ze skórzanymi uchwytami o wymiarach w podstawie około 40 x 40 cm i wysokości 50 cm. SYCHUŁ powiedział, że jest w niej wydawnictwo „ZAPIS". Torbę tą zostawiono ustawiono do bagażnika. Przypomniał sobie że SYCHUŁ powiedział „mamy ZAPIS". Ja tej torby nie otwierałem i nie wiem co w niej było ale ze sposobu wypakowania tej torby można było przyjąć, że jest w niej ~~zapis~~ ZAPIS".

Pomyślny jeszcze zajdowali się gdzieś w śródmieściu Warszawy.

Po zjedzeniu tej torby SYCHUŁ pozostał a my w trójkę pojechaliśmy w następne wyżej wskazywane przez PARCHIMOWICZA. Przejechaliśmy w pobliżu Dworca Centralnego następnie jechaliśmy Trasą Łazienkowską, potem zjechaliśmy z niej jakimś „ślimakiem", z tym, że nie wiem czy przejechaliśmy na prawobrzeżną część Warszawy. Parchimowicz kazał zatrzymać się w jakimś osiedlu domków jednorodzinnych

Lizak

UWAGA: Każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej czyn... Drukar...

— 9 —

199

292
376
657

przesłuchania świadka
(nazwa protokółu)
Pawła k. Lisowskiego

23 XII 1980 r. godz. ____

,jechaliśmy tak z tego parkingu około 10 minut. Nie znam nazwy tej ulicy i nie pamiętam czy zatrzymaliśmy się przed dojściem do którejś bramy PARCHIMOWICZ, gdyż tutaj tylko on wyjechał z samochodu i wszedł do którejś z tych bramek. Po około jak godzinie, nie wiem z jego zeznań, stamtąd pojechaliśmy na miejsce, które także wskazywał jak PARCHIMOWICZ — nie było to miejsce pojechania opisane jako parking, było to jeden gdzieś w centrum, to jest w śródmieściu, tam PARCHIMOWICZ wyjechał i po około 10 minutach powrócił razem z SYCHUTEM. Było to około północy 23/30 listopada. ____

— Przez cały czas jazdy po Warszawie samochód prowadził ŻURAWSKI. ____

Po powrocie SYCHUTA i PARCHIMOWICZA wyruszyliśmy w drogę powrotną do Szczecina. W drodze powrotnej ŻURAWSKI pojawnie musiał wstąpić do siostry swojej szwagierki gdyż zapomniał jej poprzednio dać sukienki jaką dla niej miał przekazać. ____

W Sierpcu byliśmy około godziny 2-giej w nocy W drodze powrotnej w Pile pobieraliśmy benzynę do samochodu. Później już bez zatrzymywania przyjechaliśmy do Szczecina — by

[illegible]

Wwa. Zam. 28/75.

- 10 -

200

253

377

658

listy to około godziny 8-ej rano w niedzielę 30 listopada. Od razu wszyscy czterej podjechaliśmy do nas na podwórko, jestem tego pewny, i tutaj dojdą rozpoznania się. Jestem pewny tego, że między się nie rozpoznali gdyż ja od Pilly prowadziłem samochód.

Bezpośrednio po przyjeździe SYCHNI i PARCHIMOWICZ zabrali swoje bagaże w postaci olbrzymiej wielkiej torby płóciennej z zawartością oraz torbę, którą opisałem jako fotograficzną nie wiem czy była ona już pusta czy też znajdowała się w niej zawartość albo inna zawartość.

W przyjeździe w jaki sposób została wręczona przez SYCHNIA należność za podróż wydaje mi się jednak, że jeszcze na podwórku po przyjeździe z Warszawy SYCHNI przekazał mi 2.500,- (słownie: dwa tysiące pięćset) złotych obok je dał ŻURAWSKIEMU. Później te należność oddałem ŻURAWSKIEMU.

ŻURAWSKI jak wiem, podliczył iż koszty na benzynę wyniosły około 2.000,- złotych.

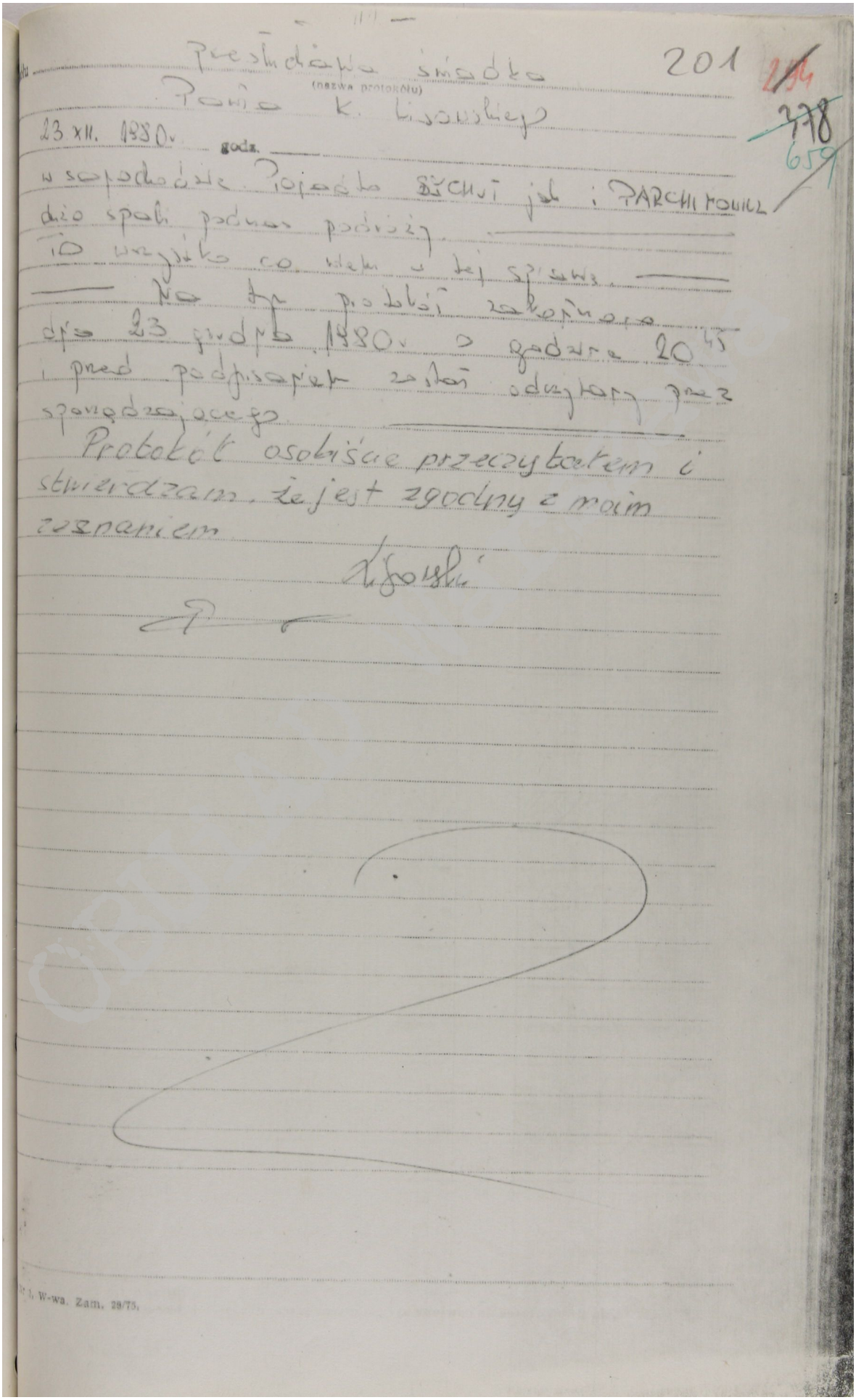
W czasie podróży Pawlikowski i Sychut rozmawiali na różne tematy, były to jednak bardzo ogólne rozmowy nie związane ani z celem ani z podróży ani z jakąś działalnością jako, powodzia. Przy czym nie wszystko słyszałem, gdyż ŻURAWSKI włączył na jakieś radio

Kyl.

UWAGA: każda strona protokołu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokołowanej czyn

Druka

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



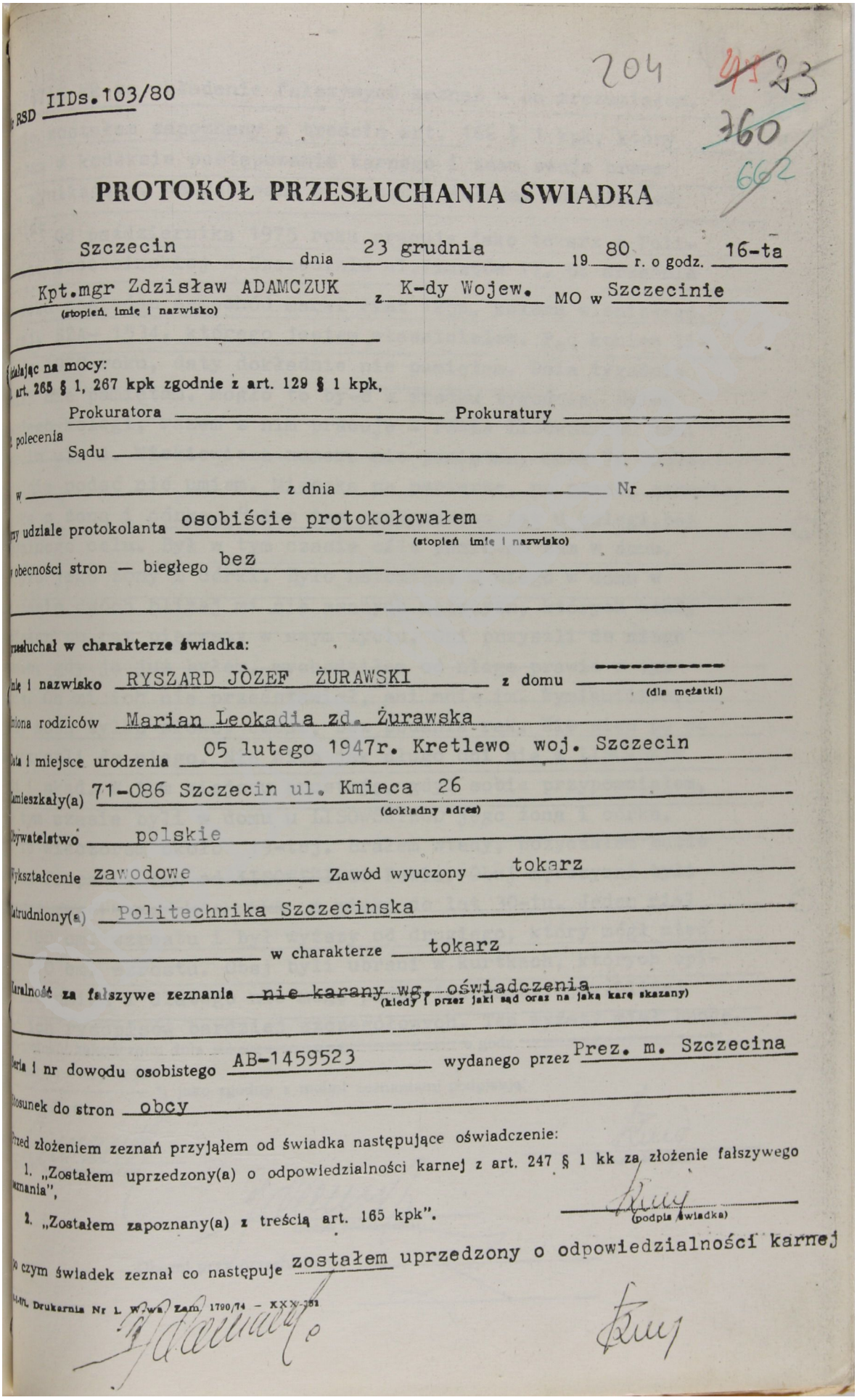
— 111 —

Przesłuchanie świadka 201
(nazwa protokołu)
Pana K. Lisowskiego
23 XII. 1980 r. godz.
w sprawie pojazdu SUCHOJ jak i PARCHOMOWICZ
dnia spali podczas podróży
do wszystko co wiem w tej sprawie.
Na tym protokół zakończono
dnia 23 grudnia 1980 r. o godzinie 20[45]
i przed podpisaniem został odczytany przez
spowiadającego.
Protokół osobiście przeczytałem i
stwierdzam, że jest zgodny z moim
zeznaniem
K. Lisowski

Nr 1. W-wa. Zam. 29/75.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



204 23 360 662

Nr RSD IIDs.103/80

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Szczecin dnia 23 grudnia 19 80 r. o godz. 16-ta

Kpt.mgr Zdzisław ADAMCZUK z K-dy Wojew. MO w Szczecinie
(stopień, imię i nazwisko)

działając na mocy:
art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,
z polecenia Prokuratora _____ Prokuratury _____
Sądu _____
w _____ z dnia _____ Nr _____

przy udziale protokolanta osobiście protokołowałem
(stopień imię i nazwisko)

w obecności stron — biegłego bez

Przesłuchał w charakterze świadka:

Imię i nazwisko RYSZARD JÓZEF ŻURAWSKI z domu ---------- (dla mężatki)

Imiona rodziców Marian Leokadia zd. Żurawska

Data i miejsce urodzenia 05 lutego 1947r. Kretlewo woj. Szczecin

Zamieszkały(a) 71-086 Szczecin ul. Kmieca 26
(dokładny adres)

Obywatelstwo polskie

Wykształcenie zawodowe Zawód wyuczony tokarz

Zatrudniony(a) Politechnika Szczecinska

w charakterze tokarz

Karalność za fałszywe zeznania ~~nie karany wg. oświadczenia~~
(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

Seria i nr dowodu osobistego AB-1459523 wydanego przez Prez. m. Szczecina

Stosunek do stron obcy

Przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",
2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk".

(podpis świadka)

Po czym świadek zeznał co następuje zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej

WSW-67. Drukarnia Nr 1. Wawa. Zam. 1790/74 – XXX-351

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

205 285 361 663

. 247§1 kk za składanie fałszywych zeznań - co zrozumiałem.
nie zostałem zapoznany z treścią art. 166 § 1 kpk, który
ałem w kodeksie postępowania karnego i znam swoje prawa
go wynikające. Na zadawane mi pytania składam następujące
nia: Od października 1975 roku pracuję jako tokarz w Poli-
nice Szczecinskiej w Szczecinie ul.Piastów 17. Od września
roku posiadam samochód marki Fiat 125p, koloru wisniowego,
rej. SZA- 1534, którego jestem właścicielem. Pod koniec li-
pada 1980 roku, daty dokładnie nie pamiętam. Dnia tygodnia
ież nie pamiętam. Mogło to by-ć w środku tygodnia. Byłem
ojego kolegi, razem z nim pracuję - PAWŁA LISOWSKIEGO zam.
ecin ul. A. Mickiewicza numeru nie pamiętam, może 72 lub74,
adnie podać nie umiem. Mieszka na parterze, po prawej stronie.
szka z żoną i córką. Byłem tam przypadkowo jak u kolegi,bez
ojalnego celu. Był w tym czasie ale pamiętam sam w domu,
było jego żony i córki. Było natomiast u niego w domu w
czasie dwóch bliżej mi nie znanych mężczyzn, których wtedy
iałem po raz pierwszy w swym życiu. Oni przyszli do niego
anie, gdy ja już byłem, wychodziłem od niego prawie w tym
ie. On mi ich nie przedstawiał, ani mnie im. Wymieniliśmy
iży sobą tylko słowo: cześć, bez podania rąk. Nie wiem po co
przyszli do niego. Nie wiem jak długo oni się z LISOWSKIM
li i skąd. W tym miejscu prostuję, gdyż sobie przypomniałem,
w tym czasie byli w domu u LISOWSKIEGO jego żona i córka,
y to wieczorem około 19-tej. Brałem wtedy, pożyczałem butle
zem Propan-butan od LISOWSKIEGO Pawła. Obaj mężczyzni byli
~~nie poprawił i uzupełnił w tekście~~ w wieku do lat 30-tu. Jeden miał
ko 180 cm. wzrostu i był wyższy od drugiego, który mógł mieć
ko 170 cm. wzrostu. Obaj byli ubrani w kurtkach, których opi-
ć nie umiem i dlatego nie mogę podać ich tuszy, jak bliżej
ać ich rysopisów bardziej szczegółowych. Ten wyższy miał brodę.

Po protokół zakończono dnia ---------- o godz. ----------

osobistym odczytaniu

---------- *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

Odczytaniu mi

(podpis przesłuchującego)

(podpis świadka)

(podpis protokolanta)

Obecni przy przesłuchaniu

*) niepotrzebne skreślić

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

206281
24
362
664

Protokółu przesłuchania świadka RYSZARDA JOZEFA ŻURAWSKIEGO
(nazwa protokółu)

23 grudnia 1980 roku 16-ta

Imion ich ani nazwisk nie znam, gdyż nie podawali mi ich, a sami między sobą też nie rozmawiali na tyle bym zapamiętał ich imiona. Gdy wychodziłem z mieszkania LISOWSKIEGO jeden z nich zaproponowa mi kurs do Warszawy w bliżej nie określonym terminie. Nie wiem cz wiedzieli, że ja mam samochód i dlaczego mnie taką propozycję dal Ja na ich propozycję w pewnym sensie wyraziłem zgodę, gdyż odpowi działem, że Lisowski ma do mnie telefon o czym w terminie późniejszym dogadamy się co do tego wyjazdu do Warszawy. Razem z Pawłem Lisowskim pracuję i jest do nas ten sam telefon. Po tej rozmowie wyszedłem z mieszkania Lisowskiego , a oni pozostali, jak długo nie wiem. Po około tygodniu czasu od tego zdarzenia do mnie do pracy zadzwonił jeden z nich przypominając mi siebie ze spotkania u LISOWSKIEGO, że dzwoni w sprawie tego wyjazdu do Warszawy, czy ja nadal wyrażam zgodę na ten wyjazd z nimi. Ja się zapytałem go kiedy ma być ten wyjazd. Odpowiedział mi, że w najbliższą sobotę, która miała być za około 3 - 4 dni jak pamiętam. Daty nie umiem bliżej podać ani kiedy telefonował do mnie ani kiedy z nimi w tą sobotę wyjechałem do Warszawy. Dzwonił on do mnie do pracy przed godziną 10-tą rano. Ja w soboty pracuję do godziny 12-tej. Dlatego też im/jemu/ zaproponowałem, że najprędzej mogę wyjechać o 12-tej. O tej też godzinie z nimi się umówiłem na ul. Kordeckiego przy Politechnice, gdzie miałem na nich czekać swoim samochodem. -------

W rozmowie telefonicznej proponował mi bym zabrał do Warszawy trzy osoby na co się nie zgodziłem , gdyż po drodze miałem zabrać do Szczecina z miejscowości SIERPC szafkę kuchenną dla sublokatorki - Ewy, nazwiska nie pamiętam od jej siostry zam. w Sierpcu ul. A. Mickiewicza 14, imienia ani nazwiska nie pamiętam. Miałem plan jak mam tam trafic. Rozmówca nie mówił mi kto miał być trzecią osobą. Stanęło na tym, że pojadą ze mną tylko dwie osoby, te które były wtedy u LISOWKIEGO Pawła, jak się potem okazało, gdy po nich byłem Ja w podanym miejsu i czasie zajechałem po nich i okazało się, że byli to ci sami, dwaj mężczyzni, którzy byli wtedy u LISOWSKIEGO.

Drukarnia Nr 1, W-wa. Zam. 28/75.

IPN BU 975/760

207 282 363 665

ejscu i czasie okazano mi KARTE ROZPOZNAWCZA Nr 1 do
r IIDs.103/80 na której znajduje się sześć zdjęć mężlejno od 1 - 6 ponumerowanych, gdzie po przyjrzeniu się
ję na zdjęciu numer 4 jednego z tych dwóch, których to
do Warszawy swoim samochodem w wyżej podaną sobotę w li-
e 1980 roku. Jest to ten wyższy z nich, który miał brodę
j go poznaję całkowicie, jest to ten sam, jeden z nich.
ejscu i czasie po odwróceniu Karty dowiaduję się, że męten nazywa się JERZY SYCHUT i tym nazwiskiem dalej będę
ugiwał. Drugiego mężczyznę nie rozpoznaję na Karcie i niych pozostałych mężczyzn/zdjęć/ nie znam.----------

ówionym miejscu już na mnie czekali. Jeden z nich, nie
ry, miał ze sobą walizkę w kolorze szarym lub brązie,
łożył do bagażnika mego samochodu. Prawdopodobnie była ona
ten drugi miał siatkę podręczną z żyłki nylonowej z oczkami
mieli termos i jedzenie na drogę. Siatkę tą mieli z sobą
odzie, siedzieli obaj na tylnym siedzeniu- przez cały czas
Warszawy. Nie mówił mi żaden z nich gdzie i po co jadą do
, mieli mnie sami w Warszawie wskazać dokładnie gdzie mam
eźć po przyjeździe do stolicy. Wyjechałm w sobotę /daty
ętam/ po godzinie 12-tej. Jechałem na Bydgoszcz i Torun,
koło 150 km. przed Warszawą . po drodze zatrzymałem się w
skąd zabrałem wspomnianą szafkę, którą włożyłem do bagażnika.
zkę swoją zabrali z bagażnika i mieli ją ze sobą w samo-
od Sierpca do Warszawy. Oni cały czas siedzieli w samocho-
po drodze nie wychodzili z samochodu. Mieli ze sobą swoje
, które spożywali w samochodzie, w czasie jazdy ze Szcze-
Warszwawy. W Sierpcu byłem około 20,30, a w Warszawie około
, była to jeszcze sobota. Ja w Warszawie byłem drugi raz w
iu wtedy, a samochodem pierwszy raz. Gdzie mam w Warszawie
cały czas wskazywał mi drogę jeden z nich, ten niższy, bez
czyli nie Jerzy SYCHUT a drugi, którego nazwiska ani imienia
. W czasie jazdy do Warszawy nie odzywali się do siebie po
i dlatego nie wiem jak mieli na imiona, tym bardziej nie
odać ich z nazwiska. Do Warszawy wjechał od strony Żoliboża.
, że raczej jechałem z Żoliboża w prawo ulicami jakie mi
szy wskazywał. Podawał on : w prawo lub w lewo i tak jechawskazywał mi. Mogłem tak jechać przez Warszawę około pół
. Pamiętam, że stale zatrzymywaliśmy się na światłach jakie
skrzyżowaniach ulic. Zajechaliśmy na jakieś nowe osiedle.

UWAGA: Każda strona protokółu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej czynności.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

208 283 25 367 666

protokółu przesłuchania świadka RYSZARDA JOZEFA ŻURAWSKIEGO
(nazwa protokółu)

23 grudnia 1980r. godz. 14-ta

Jakie nie wiem, gdyż nieznam Warszawy. Było to nocą, około 24-tej. Były tam wysokie, 10 lub 11 piętrowe bloki mieszkalne. Zatrzymaliśmy się na parkingu, nie strzeżonym, jak mi wskazał ten niższy. Wokół były wysokie bloki mieszkalne. Nie wiem jaka była to ulica. Po zatrzymaniu się na polecenie obaj wysiedli z samochodu, jeden z nich zabrał walizkę i powiedzieli mi, że będą, wrócą za pół godziny bym na nich czekał. Walizkę zabrał ten wyższy z brodą. Ja pozostałem w samochodzie, włączyłem sobie radio i słuchałem radia. Nie wiem g-dzie się udali lub do jakie budynku weszliś, stałem samochodem tyłem do zabudowań, na parkingu. Po pół godziny wrócili obaj i walizkę włożyli do bagażnika, sami, ja cały czas siedziałem w samochodzie. Sami następnie wsiedli do samochodu, z tyłu i polecili jechać z powrotem do Szczecina. Nic nie mówili gdzie byli i po co, jak też czy mieli coś w walizce. Ja ich też o to nie pytałem.

Ponieważ ja musiałem w drodze powrotnej znowu zajechać do Sierpca, gdyż zapomniałem oddać garsonkę jaką dała sublokatorka dla siostry ten niższy mówił mi jak mam z Warszawy wyjechać i prowadził mnie. W Sierpcu byłem około drugiej w nocy. była to już niedziela. Oddałem garsonkę i prosto jechałem do Szczecina z powrotem. Nigdzie po drodze się nie zatrzymywaliśmy. Pobierałem tylko paliwo po drodze. Raz w Warszawie pobierałem paliwo i raz w Pile. W Szczecinie byliśmy w niedzielę rano, około 8 lub 9-tej. Ich na ich polecenie wysadziłem na skrzyżowaniu ulic A. Mickiewicza i Boh. Warszawy, gdzi wysiedli zabierając ze sobą walizkę. Zabrał ją ten niższy walizkę. Zostawiłem ich na chodniku koło kiosku "RUCHU" i nie wiem gdzie następnie się udali. Ja zaraz odjechałem i pojechałem do swego domu. Od tego czasu ich nie widziałem i nie wiem co mieli w tej walizce. Za ten kurs/już przed wyjazdem/ja im podałem kwotę jaką mi się należała. Podałem sumę 4.000zł., którą otrzymałem już w drodze do Warszawy od Jerzego SYCHUTA w banknotach po 1.000 i 500 złotych. Nic ponadto nie otrzymałem od nich za ten kurs do Warszawy. Z nikim potem nie rozmawiałem na temat/tego/kursu samochodem do Warszawy. To wszystko co miałem w tej sprawie do zeznania. Na tym przesłuchanie i protokół zakończono, dnia 23.12.1980r.godz.19-ta.

Protokół osobiście przeczytałam, treść jego zrozumiałam i jest zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

Drukarnia Nr 1/ W-wa. Zam. 20/75.

Żurawski

Ruij.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Nr RSD IIDs.103/80

210
217
366
668

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Szczecin dnia 05 stycznia 19 81 r. o godz. 10-ta

Kpt.mgr Zdzisław ADAMCZUK z K-dy Wojew. MO w Szczecinie
(stopień, imię i nazwisko)

działając na mocy:
1. art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § 1 kpk,
Prokuratora Prokuratury
~~1. polecenia~~
Sądu

w z dnia Nr

przy udziale protokolanta osobiście protokołowałem
(stopień, imię i nazwisko)

w obecności stron — biegłego bez

przesłuchał w charakterze świadka:

Imię i nazwisko RYSZARD JÓZEF ŻURAWSKI z domu
(dla mężatki)

Imiona rodziców

Data i miejsce urodzenia

Zamieszkały(a) POZOSTAŁE DANE OSOBOWE W AKTACH SPRAWY
(dokładny adres)

Obywatelstwo

Wykształcenie Zawód wyuczony

Zatrudniony(a)

w charakterze

Karalność za fałszywe zeznania
(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

Seria i nr dowodu osobistego wydanego przez

Stosunek do stron

Przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:

1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",

2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk".

(podpis świadka)

po czym świadek zeznał co następuje: zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karne;

8-I-7/1. Drukarnia Nr 1 W-wa Zam. 1790/74 — XXX-352.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

z art. 247§1 kk za składanie fałszywych zeznań, jak też pouczony o prawie w myśl art. 166§1 kpk uzupełniam swoje poprzednie zeznania z dnia 23 grudnia 1980roku o następujące okoliczności o których to poprzednio zataiłem, gdyż nie chciałem w tą sprawę mieszać swego kolegę PAWŁA LISOWSKIEGO o którym to tylko wspomniałem, nic nie podając o jego podróży ze mną do Warszawy.----------

Wyjazd do Warszawy miał miejsce w sobotę , dnia 29 listopada 1980r. Do tego wyjazdu namówił mnie Paweł LISOWSKI, który wiedział, że miałem jechać do SIERPCA po szafkę i przy tej okazji chciał bym jego znajomych zabrał do Warszawy. O tym powiedział mi na tydzień przed wyjazdem i ja na jego propozycje wyraziłem zgodę. Znajomych tych nie znałem przed wyjazdem do Warszawy. Jeden z nich jak już zeznawałem nazywał się Jerzy SYCHUT, drugiego nie znam z nazwiska ani imienia do dziś dnia. Nie wiem też jaki był cel ich wyjazdu do Warszawy. Nie znam pisma o tytule "ZAPIS" i takiego u nich nie widziałem, gdyż nie widziałem co mieli w swych bagażach jakie zabrali z Warszawy do Szczecina. Wyjazd nastąpił nie tak jak ja zeznałem z ul. Kordeckiego a z podwórza miejsca zamieszkania Pawła LISOWSKIEGO przy ul. Adama Mickiewicza 74/2 w dniu 29 listopada 1980r. , sobota, godzina 13-ta z minutami. Od samego początku było wiadomo, że razem ze mną pojedzie też Paweł LISOWSKI jako drugi kierowca na zmianę. Jerzy SYCHUT wraz z kolegą wsiedli w miejscu zamieszkania Lisowskiego do samochodu. Mieli ze sobą walizkę oraz podręczną torbę w której mieli jedzenie na drogę do Warszawy. Jeszcze w Szczecinie pobraliśmy paliwo oraz w TOS-ie na ul. Przestrzennej naprawiałem licznik szybkościomierza.

~~Omówiłem poprawki i uzupełnienia w tekście~~ Od LISOWSKIEGO też dostałem na paliwo jeszcze w Szczecinie sumę 1.000 zł. Nie wiem czyje to były pieniędze. W Warszawie byliśmy około 23-ciej minut 30, napewno przed 24-tą. Nie znam Warszawy i nie mogę podać gdzieśmy się pierwszy raz na ich polecenie zjechali Sychuta i jego kolegi zatrzymali. Pamiętam, że były opodal bloki mieszkalne i to wysokie, 10-cio piętrowe.---

Na tym protokół zakończono dnia
i po osobistym odczytaniu / ~~odczytaniu mi~~ *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

(podpis świadka)

(podpis protokolanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

*) niepotrzebne skreślić

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

211

Protokołu przesłuchania świadka RYSZARDA JÓZEFA ŻURAWSKIEGO
(nazwa protokółu)

2/18
367
669

05 stycznia 1981r. godz. 10-ta

Sychut i jego kolega wyszli z samochodu mówiąc, że za 15 minut wrócą. Ja z Lisowskim w tym czasie jedliśmy w samochodzie kolację. Po około 15 minutach wrócił Sychut z kolegą do samochodu. Nic ze sobą nie brali z samochodu i nic też ze sobą nie przynieśli do samochodu. Kolega Sychuta wskazywał nam gdzie mamy dalej jechać, mnie, gdyż ja w tym czasie prowadziłem samochód. Jechaliśmy przez kilka skrzyżowań na światłach i według polecenia zatrzymałem się przy parkingu, gdzie stały inne samochody zaparkowane. Nie wiem czy był to parking strzeżony czy też nie strzeżony. Pamiętam, że nie przejeżdżałem przez mosty na Wisle w Warszawie. Wokół były budynki mieszkalne ze starego budownictwa, z cegły i to nie otynkowane.------
Sychut z kolegą swym wyszli ze samochodu zabierając ze sobą walizę jaką mieli ze Szczecina i powiedzieli, że będą za pół godziny byśmy na nich czekali w tym samym miejscu. Nie mówili po co szli i gdzie. Nie wiem czy LISOWSKI był zorientowany po co szli i gdzie, ja z nim o tym nie rozmawiałem i tym się nie interesowałem, nie pytałem ich. Pamiętam, że była wtedy zła pogoda, padał śnieg z deszczem.-------
Nie wiem w jaką stronę udali się Sychut z kolegą i dokąd poszli.
Pamiętam z całą stanowczością, że walizki jaką zabrali z samochodu już nie przynieśli i ona pozostała w Warszawie. Przynieśli natomiast ze sobą po powrocie do samochodu torbę z uchwytami, być może w kolorze szarym oraz dwa lub trzy pakunki owinięte w papier szary zawiązane sznurkiem. Paczki te mogły mieć wymiary 30X20 i wysokie na 15 cm. Nie wiem co było w tej torbie i tych pakunkach. Nie słyszałem by SYCHUT miał powiedzieć: "MAMY ZAPIS" i o tym do dziśiaj nic nie wiem. Nawet LISOWSKI mi o tym nic nie mówił do teraz.------
Torbę oraz pakunki Sychut z kolegą włożyli do bagażnika samochodu. Sychut pozostał na miejscu, nie wiem czemu i po co. Kolega jego wsiadł do samochodu i wskazywał drogę jak mam dalej jechać. Kazał zatrzymać się na ulicy gdzie były niskie domki jednorodzinne, gdzie to było to tego nie wiem. Jechałem około 20 do 30 minut w to miejsce, gdzie wskazał kolega Sychuta. Wysiadł on w samochodu i po 10-ciu minutach wrócił. Nie mówił gdzie idzie i po co. Nic też nie brał ze sobą ani też nic ze sobą nie przyniósł po powrocie do nas.

Drukarnia Nr 1, W-wa, Zam. 28/75.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Trasy ani miejsca postoju opisać nie umiem, gdyż nie znam Warszawy. Pojechaliśmy następnie po Sychuta. Drogę wskazywał jego kolega. Jechaliśmy też około 30 minut, zatrzymaliśmy się w podobnym miejscu gdzie on pozostał, czyli nie wysokie domy mieszkalne starego typu. Kolega Sychuta wyszedł po niego i po około 10 minutach z nim wrócił. Gdzie był nie wiem. Nic ze sobą już nie przynosili do samochodu. Wsiedli sobie obaj do samochdeu i polecili wracać do Szczecina. Jechaliśmy jak już podałem poprzednio przez SIERPC, gdyż zapomniałem zostawić tam garsonkę w drodze do Warszawy. Od Piły samochód prowadził LISOWSKI aż do Szczecina, ja siedziałem obok niego, kierowcy. Przyjechaliśmy na podwórze domu LISOWSKIEGO, gdzie SYCHUT z kolegą wysiedli i zabrali swoje bagaże. Gdzie następnie się udali to tego nie wiem. Tam też rozliczyliśmy się z wyjazdu w ten sposób, że w czasie jazdy, gdy pobierałem paliwo do samochodu na trasie otrzymałem od SYCHUTA dwa razy po 1.000zł. Potem miałem obliczyć koszta, które wyniosły 2.000zł. dla siebie odliczyć 500zł. i reszte 500zł. na drugi dzień po powrocie do Szczecina oddałem do rąk LISOWSKIEMU. Co z nimi zrobił to tego nie wiem. Chcę dodać, że w czasie jazdy do i z Warszawy SYCHUT ze swoim kolegą mało co rozmawiali, dużo spali, jeśli rozmawiali to na luźne tematy nie wiążące się z wyjazdem do stolicy. Stanowczo stwierdzam, że nie wiem co oni przywieźli ze sobą z Warszawy do Szczecina - co było w tej torbie i tych paczkach nie wiem.

To wszystko co miałem w tej sprawie do uzupełnienia do poprzednich swoich zeznań. Na tym przesłuchanie i protokoł zakończono, który po osobistym przeczytaniu jako zgodny z moimi zeznaniami sporządzony podpisuję, dnia 05 stycznia 1981r., godzina 12-ta.----------

Protokół osobiście przeczytałam i jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję:

UWAGA: Każda strona protokółu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej czynności

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

kt. II Ds 103/80

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

ia 4 lutego 19 81 r. o godz. 13,30 Anna Jackowska wiceprokurator
(stanowisko,

owy delegowany do Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie
imię i nazwisko)

łem protokolanta os obiście
(imię i nazwisko)

(wymienić osoby dopuszczone do udziału na zasadzie art. 272 i 273 § 1 kpk)

przesłuchał niżej wymienionego(ną) jako po-

ego(ną) o czyn z art. 123 w zw z 128 § 1 kk i inne

ość podejrzanego(nej) stwierdzono na podstawie ustnego oświadczenia

zany(na) podał(a) następujące dane osobowe, po czym wyjaśnił(a)

azwisko i ewent. pseudonim (u mężatek również nazwisko panieńskie)

Tadeusz Jandziszak

rodziców i nazwisko matki panieńskie

Pozostałe dane w aktach sprawy

miejsce urodzenia

: zameldowania na pobyt stały

zamieszkania

doręczeń w kraju (art. 124 kpk)

zenie społeczne (podać także zawód wykonywany przez ojca)

telstwo Narodowość

ałcenie (także nazwa szkoły średniej lub wyższej)

wilny (podać także ewentualną różnicę między stanem cywilnym a sytuacją faktyczną)

dzieci i ich wiek

osób pozostających na utrzymaniu i kim są te osoby dla podejrzanego(nej)

drowia (wady psychiczne i fizyczne, ułomności itp. oraz ewent. dowody na ich potwierdzenie)

wyuczony

pracy lub źródło utrzymania jeżeli podejrzany(a) nie pracuje

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Zajmowane stanowisko służbowe lub wykonywane czynności .....

Uposażenie lub zarobki miesięczne brutto wraz z dodatkiem i premią — rodzaj przedsiębiorstwa obrót i dochód miesięczny — wysokość emerytury lub renty .....

Miejsce poprzedniej pracy .....

Stan majątkowy (w tym majątek nieruchomy, ruchomy większej wartości, u rolników inwentarz ż i martwy .....

Pozostałe dane w aktach s prawy

Przynależność do organizacji społecznych i pełnione w nich funkcje .....

Służba wojskowa i przynależność do Pow. Sztabu Wojskowego .....

Ordery i odznaczenia .....

Stosunek do pokrzywdzonego .....

Poprzednia karalność i dane co do odbycia kary .....

Zajęcie i dochód miesięczny współmałżonka (osoby pozostającej we wspólnym pożyciu z podej nym(ną) .....

Podtrzymuję złożone w dniu 3 lutego 19 81r wyjaśnienia i dodatkowo wyjaśniam co następuje. W lecie 1979r, było to chyba w lipcu 1979r, byłem po raz pierwszy w mieszka niu Roberta Moczulskiego. Byłem tam z Szeremietiewem. Była to ja k już powiedziałem moja pierwsza wizyta w tym mieszkaniu i jed n ocześnie pierwsze osbiste bezpośrednie zetknięcie się z Moczulsk-im. Przypominam sobie, że były wtedy w czasie tego mojego pobytu w mieszkaniu Moczulskiego jeszcze jakieś inne osoby, ale nie pam-iętam kto to był. Przypominam sobie nato miast, że w tym czasie p rowadzona była rozmowa na temat powstania wspólnej organizacji, która jednoczyłaby inne

Gandzel

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

301 789 t.1 k.46

istniejące organizacje. Na tym spo tkaniu nie ustalono, ani jaka ma być nazwa nowej wspólnej organiza-cji, ani też nie opracowywano żadnych wspólnych dokumentów. Na tym spotkaniu byłem bardzo krótko. Jak już to wyjaśniałem moja druga wi zyta u Moczulskiego w mieszkaniu miała miejsce w dniu 31 sierpnia 197 9r. Nie pamiętam w tej chwili, ale nie wykluczam, że do Warszawy p rzyjechałem w dniu 30 sierpnia 1979r. Jak już mówiłem Szeremietiew proponował mi powołanie Związku Narodowego Katolików. Właśnie z ram ienia tego związku przyjechałem do Warszawy na spotkanie w mieszka niu Moczulskiego. W obradach nie uczestniczyłem bo zostałem zatrzyma ny przez MO i na ten temat składałam już wyjaśnienia. ---------- ----------

W tym miejscu okazano podejrzanemu Rezolucję Rady Politycznej Konfederacji Polski Niepodległej ż dni-a 11 listopada 1979r i w związku z tym zadano podejrzanemu pytanie c zy znana jest mu ta rezolucja. Odpowiedź podejrzanego: zapoznałem s ię w tej chwili z tekstem tej rezolucji. O ile dobrze pamiętam z nałem wcześniej tekst tej rezolucji, ale nie brałem udziału w je j opracowywaniu. Jako historyk nie ze wszystkimi stwierdzeniami t ej rezolucji się zgadzam. Uważam, że Polska Rzeczpospolita Ludowa je s t państwem niepodległym, ale w ostatnim okresie ta niepodległo ść w pewnm zakresie została podważona przez złą politykę prowadzoną p rzez władze , dezintegrację społeczną, kryzys w sferze gospodarki, k-ryzys w zakresie kultury, a w końcu kryzys polityczny. ---------- ----------

Uważam, że nie wszyscy członkowie K PN zgadzali się z tzw dokumentami programowymi KPN, bowiem członko wie KPN reprezenzowali różne poglądy polityczne. ---------- ----------

W tym miejscu okazano podejrzanemu T ymczasowy Statut Konfederacji Polski Niepodległej i w związku z t ym zadano podejrzanemu pytanie czy jest mu znany ten Statut. Odpow iedź podejrzanego: zapoznawałem się ze statutem KPN, ale go nie stu diowałem, bo jak to już wyjaśniałem mam awersję do wszelkich prawni czych ppracowań. Nie uczestniczyłem w opracowywaniu statutu. Wiem t ylko tyle, że był on opracowywany w Warszawie, ale nie wiem p rzez kogo personalnie. Kilka egzemplarzy statutu otrzymałem i przekaz ałem go innym osobom tak, że w pewnym momencie nie posiadałem już ani jednego egzemplarza. Znałem o tyle o ile treść statutu, ale nie przyw iązywałem do niego zbytniej wagi. Przypominam sobie, że w statucie by ła mowa o różnych rodzajach członkostwa KPN, ale ja przyjmując nowe osoby ograniczałem się tylko do odebrania przysięgi i wręczenia leg-itymacji. O ile miałem to dawałem statut. Nie omawiałem treści statut-u. Jakie były uregulowania statutu w zakresie np finansowania KPN nie p otrafię powiedzieć, bo tego nie

IPN BU 975/760

pamiętam. W praktyce odbywało się to t ak, przynajmniej na terenie Wrocławia. Wstępujący do KPN płacił ja ko wpisowe 100 zł i składkę miesięczną w wysokości 50 zł. Ja w zas-adzie nie pobierałem wpisowe z pewnymi wyjątkami. Np wziąłem wpisow e od Wardzińskiego. Nie pobi rałem też miesięcznych składek. Uważałe m, że jestem w KPN z powodó ideowach. Pamiętam, że za składki płac i ł Wardziński, a ponadto jak mi ktoś dawał pieniądze to wziąłem, al e od nikogo nie upominałem się o składki. Nie pamiętam czy Kluczn-ik i Urban płacili składki. Nie był też wyznaczony nikt kto miałby pełnić funkcje skarbnika, bo we Wrocławiu nie istniało Kierownic two Akcji Bieżącej. Prasę te odstępowałem za darmo o ile za darmo j ą otrzymałem, lub odstępował za tą samą cenę za jaką ją kupiłem. Il-ości prasy, jak to już wyjaś niałem były niewielkie. Wyjątkowo zdar zały się takie sytuacje, że dany egzemplarz kosztował 20 zł, a kto-ś dawał 50 zł, to tę kwotę przyjmowałem. Nie prowadziłem żadnej d okumentacji finansowej. Nie odprowadzałem żadnych pieniędzy do War szawy, choć takie zalecenie było wydane. O ile zaszłaby konieczność odprowadzenia jakiś pieniędzy do Warszawy do przekazałbym je Moc zulskiemu, Stańskiemu lub Sze mietiewowi. Nie wiem czy była wyznaczo na konkretna osoba, która odp wiadała za finanse KPN. Na spotkaniach, jak sobie przypominam były zgłaszane postulaty, aby przedstawiono rozliczenie finansowe, ale mnie to nie interesowało. Miało takie s prawozdanie zostać przed-

Podejrzanego(ną) uprzednio o obowiązku stawienia się na każde wezwanie oraz zawiadomienia org prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca swego zamieszkania lub dłużej trwającego pob (art. 66 § 1 kpk).

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu .....

.....

.....

.....

Protokół niniejszy odczytano.

Przesłuchanie zakończono o godz. .....

.....
(podpisy osób biorących udział w czynności)

.....
(podpis podejrzanego)

.....
(podpis protokolanta)

.....
(podpis przesłuchującego)

*) Niepotrzebne skreślić.

Protokół przesłuchania podejrżanego

W.Z.Graf. Jawor, zam. Nr Dm 419-77 235.500 szt. PG 7 zam. 780/04/Sm/PWHDA/Ww

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

302 760 2/17

stawione w listopadzie 1980r, ale do t ego nie doszło. O ile sobie przypominam to miał to zrobić Tadeusz S tański. Natomiast kiedyś, ale kiedy to nie przypominam sobie, Mo czulski bardzo ogólnie mówił na co idą pieniądze. Nie pamiętam szcz egółów bo jak już mówiłem sprawy finansowe mnie nie interesowały . Zawsze się mówiło, że KPN nie ma pieniędzy. Ja nie korzystałem n igdy z zapomóg z funduszów KPN, ani też nie otrzymywałem pieniędz y z tytułu zwrotu kosztów podróży. Pieniądze, którymi ja dysponow ałem we Wrocławiu jako funduszem KPN , stanowiły minimalne kwoty . Na drukowanie np ulotek otrzymałem w Warszawie puszkę farby. P rzypominam sobie, że otrzymałem ją w mieszkaniu Moczulskiego, al e kto konkretnie mi ją dał nie pamiętam. Na terenie obszaru wrocł awskiego na działalność poligraficzą została zużyta ta puszka f arby i 6-7 ryz papieru, który był kupowany. Tak jak już mówiłe-m na terenie Wrocławia i całego obszaru była tylko bardzo pry mitywna poligrafia o czym już wyjaśniałem. Nie korzystałem z kse rografu lub nielegalnych usług drukarni. W ostatnim okresie prz ed aresztowaniem skorzystałem z pomocy mężczy ny, którego person alii nie znam. Był tomłody człowiek garbaty z SKS-u. Mówiąc o t ym, że nie znam personali mam na myśli to, że nie pamiętam ich. P rzyszedł on do mnie i pytał się o wydawnictwa. Mówiłem, że je otrzy mam, ale ich nie otrzymałem i on się ofiarował, że może mi pomóc w zakresie poligrafii. On dla mnie zrobił odbitki kserograficzne art ykułu Moczulskiego na temat strajków. Zrobił mi tego około 150 egz-emplarzy. Nic mu za to nie zapłaciłem. ---------- ----------

Przypomi nam sobie, że organizując spot kanie w Lądku Zdroju dałem Martynowskiemu pieniądze na pokrycie k osztów zakwaterowania. Jaka była to kwota nie pamiętam, ale było t-o ponad 1000 zł. Dałem Martynowskiemu pieniądze z własnych pieni-ędzy, a potem Moczulski mi je zwrócił. ---------- ----------

W tym miejscu okazano podejrzanemu leg itymację KPN zakwestionowaną u Wojciecha Fijałkowskiego. Po okazani u legitymacji podejrzany wyjaśnia: legitymacje KPN otrzymałem o d Januszewskiego. Na okazane mi legitymacji są moje dwa podpisy . N a legitymacji tej jest numer 32668. Numer ten wypisałem osobiśc-ie. Kiedy Januszewski przekazał mi legitymacje powiedział mi, że na początku ma być "32", potem dwie dowolne cyfry i na końcu cy fra parzysta. Nie prowadziłe żadnego rejestru numerów legitymacji. Myślałem o tym, aby kiedyś spisać numery legitymacj, ale nigdy do tego nie doszło. Nie pytałe Januszewskiego dlaczego ma obowiązywa ć taka zasada przy numerowaniu legitymacji, bo mnie to nie intere sowało. Wiem tylko, że inne

mgr Anna Jachowska

IPN BU 975/760

obszary miały inne numery, ale jakie n ie wiem. Jak już mówiłem zupelnie mnie to nie interesowało. ----------
W tym miejscu okazano podejrzanemu Pro jekt Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej / materiał do dyskusji/ i w związku z tym zadano podejrzanemu pytanie c zy znany jest mu ten projekt lub czy odbyła się dyskusja na temat okazanego projektu. Odpowiedź podejrzanego: nigdy n ie widziałem wcześniej okazanego mi projektu Konstytucji i ni c mi nie jest wiadome na ten temat, aby odbyła się jakaś na j ego temat dyskusja. Nie wiem kto opracowywał ten projekt. N igdy też nie słyszałem, aby planowane było opracowanie takiego projektu. ----------
W tym miejscu okazano podejrzanemu fot okopie dokumentów
a/ zaczynający się od słów "Szanowny P anie, Odpowiadam, mając list Pana przed oczyma..." do słów "In formanci nie mogą znać ani układu ani symboli" z adnotacją Sc-iśle tajne! --------
b/ zaczynający się od słów "Z prośbą o przekazanie LM...." do słów "znają osobowość poszczególnyc-h informatorów" z adnotacją Ściśle tajne! ----------
c/ listu T.Podgórskiego z dnia 23 maja 1980r do Tadeusza Brzostka z adnotacją Poufne Kopia ----
d/ Wolnej Polski z dnia września 1975 zacznający się od Deklaracji Politycznej a kończący się słowami "Czytajcie i prenumerujc paryską Kulturę" ----------
e/ listu Konstantego Z.Hanffa z dnia 12 października 1979r zacznając się od słów " Wielce Szanown-y i Drogi Panie Władku" a kończący się "Pański, szczerze oddan y" ----------
f/ listu Konstantego Z. Hanffa z dnia 30 lipca 1980r zaczynającego się słowami " Drogi Panie Jurku" a kończącego się "Szczerz oddany"----------
W związku z okazanymi fotokopiami zada no podejrzanymu pytanie czy znane są mu okazane dokumenty. Odp owiedź podejrzanego: okaz mi a opisany w pkt a/dokument, a właśc i wie jego fotokopia nie j mi zupełnie znnany. Nie wiem kto mprac o wał ten dokument. Nigdy słyszałem, aby były prowadzone jakieś d yskusje na spotkaniach na temat pełnego utajnienia KPN. Nic w ięcej na ten temat nie mo powiedzieć, bowiem okazany dokument w f otokopii jest dla mnie całkowitym zaskoczeniem. Jestem przeci wny wszelkim kodom, szyfr

Nie jest mi także list okazany mi, a o pisany w pkt.B. Nie zetknąłem się nigdy podczas działalności w KPN z nazwiskiem Tadeus Brzostek. Natomiast wiem, że jest w Ra diu Wola Europa komentato

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

303/761 118

o nazwisku Podgórski. ---------- ----------
Okazany mi a opisany w pkt b/ list w f o tokopii nie jest mi znany. Okazana mi w fotokopii Wolna Polska z w rześnia 1975r opisana w pkt d/ nie jest mi znana nigdy z żad nym egzemplarzem Wolnej Polski się nie zetknąłem. Odnośnie oka zanych mi a opisanych w pkt e/ i f/ fotokopii wyjaśniam, że n igdy nie zetknąłem się z nazwiskiem Konstanty Z, Hanff. Znam n atomiast nazwisko Gauza. Nosi je jakiś mężczyzna mieszkającyw S k andynawii. Nie wiem nic na temat jego współpracy z KPN. Chyba j ego żona czy siostra mieszka we Wrocławiu. Dostałem list od Mocz -ulskiego w którym była zawarta prośpa abym udał się do tej ko biety i pożyczył od niej pieniądze w obcej walucie. Otrzymałem o d niej kopertę dla Moczulskiego. Nie wiem ile było pieniędzy. N -ie interesowało mnie to. Kopertę tę przekazałem Moczulskiemu. M oczulski w liście podał mi gdzie ta kobieta pracuje - jakaś Spółd -zielnia przy Pl. Grunwaldzkim we Wrocławiu. Moczulski chciał, a bym załatwił odebranie koparty z pieniędzmi , bo on był w W a rszawie. Nie kwitowałem niczego przy odbiorze koperty. Nie wiem n a jakie cele przeznaczone miały być te pieniądze. To był jedyny w ypadek kiedy odbierałem dla Moczulskiego jakieś pieniądze. W l iście był do tej kobiety numer telefonu. Przy tej okazji zetkną łem się z nazwiskiem Gauza. Nie znam treści żadnego z tych okazany c h mi listów.----------
Nie znam nikogo kto nosiłby nazwisko J erzy Sychut. Natomist zetknął się z mężczyzną o nazwisku Zygmunt Goł -awski. Wiem, że jest on z Siedlec. Zetknąłem się z nim na spot kaniu w Lądku Zdroju. Nie wiem jaką rolę pełnił on w KPN. Zetkną -łem się z nim później może jeszcze dwa razy, ale nic bliżej na je go temat nie wiem. Miał on jakąś grupę KPN w Siedlcach. Odnośnie J erzego Sychuta może zachodzić taka możliwość, że znam daną osob ę, ale nie kojarzę jej z tym nazwiskiem. ---------- ----------
Znam nazwisko Zbigniew Wołyński. Byłem u niego na kolacji w dniu 1 listopada 1979r. Razem ze mną było j eszcze kilka osób na tej kolacji. Był tam m.in. Januszewski, Mocz -ulski, i chyba Szeremietiew. Przywieziono mnie tam samochodem. Wted y nie wiedziałem jak się nazywa właściciel mieszkania. Dopiero w listopadzie 1980r dowiedziałem się od Bernarda Koleśnika, że ten m ężczyzna nazywa się Zbigniew Wołyński i że u niego była rewizja. Ni -c nie wiem na temat powiązań Zbigniewa Wołyńskiego z KPN. Wiem, że j est on znajomym Moczulskiego. U Wołyńskiego byłem tylko ten jede n jedyny raz. ----------
Nie znam nazwiska Andrzej Ehrenkreutz. Nie wiem nic na jego temat osoby noszącej takie nazwisko. Nie spo tkałem się też z nazwą Północno Amerykańskie Studium Spraw Po lskich. Słyszałem tylko w formie plotek, że KPN otrzymywał jak ieś pieniądze od Polonii, ale

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

nic bliżej na ten temat nie wiem. Nie interesowałem się sprawami finansowymi KPN. Także w formie plotki słyszałem, że KSS KOR miał przejąć jakieś pieniądze, któ re miały być dla KPN, ale również nic bliżej na ten temat ni-e wiem, bo się tym nie interesowałem.To wszystko co chcia łbym wyjaśnić. Nic więcej nie mam do dodania. Podtrzymuję swoje do tej pory złożone wyjaśnienia. Na tym protokoł zako ńczono w dniu 4 lutego 1981r godz 16,50. ---------- ----------

Po przeczytaniu protokołu dodaję, że słyszałem, że r ozważano tzw. utajnioną strukturę KPN, ale uważam, że nigdy taka struktu ra nie została wprowadzona wżycie. Nie potrafię okr eślić ani kiedy ani też od kogo usłyszałem o takich rozaważan-iach. Wydaje mi się jedynie, że wiązało się to w pewnym sen sie z liczebnością KPN. Podawano, że do KPN należy kilka ty sięcy ludzi, Dla mnie jest to fikcja, bo KPN jest o wiele w iele mniej liczenba. Właściwie nic bliżej nie potrafię powiedz-ieć na temat tej utajnionej struktury KPN. Prawdą jest, że j a mogłem na spotkaniu z grupą młodych chłopców we Wrocławiu, o którym to spotkaniu wcześniej składałem wyjaśnienia powiedzie ć, że do legitymacji mogą zamiast nazwisk wpisać przybrane p seudonimy, ale uważałem, że jest to ich prywatną sprawą, bo mo gą nie chcieć, abym znał ich prawdziwe nazwiska. Uważam, ż e taka moja wypowiedź nie ma nic wspólnegp z utajnioną struktur-ą KPN. --- Miałem ponadto także i to na uwadze, że byli to mło dzi ludzie, którym mogą zmienić się poglądy i wystąpić z KPN, a w związku z tym mogą nie chcieć ujawniać swojej poprzedniej p r zynależności do KPN.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie

Nr RSD II Ds- 103/83

305 763 261 347

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Lublin dnia 20 XII 1983 r. o godz. 10[15]

pow. T. Kufel z KW MO w Lublinie
(stopień, imię i nazwisko)

działając na mocy:
1. art. 265 § 1, 267 kpk zgodnie z art. 129 § i kpk,
Prokuratora Prokuratury
2. polecenia
Sądu

w z dnia Nr

przy udziale protokólanta osobiście
(stopień, imię i nazwisko)

w obecności stron — biegłego

przesłuchał w charakterze świadka:

imię i nazwisko Teodor Dąbrowski z domu
(dla mężatki)

imiona rodziców Bolesław Teodor [illegible]

data i miejsce urodzenia [illegible] Puchaczów

zamieszkały(a) Lublin ul. Jagiellońska 15/53
(dokładny adres)

obywatelstwo polskie

wykształcenie [illegible] Zawód wyuczony [illegible]

zatrudniony(a) MPK Lublin

w charakterze [illegible]

karalność za fałszywe zeznanie [illegible]
(kiedy i przez jaki sąd oraz na jaką karę skazany)

seria i nr dowodu osobistego AR [illegible] wydanego przez [illegible] Miasta Lublin

stosunek do stron obcy

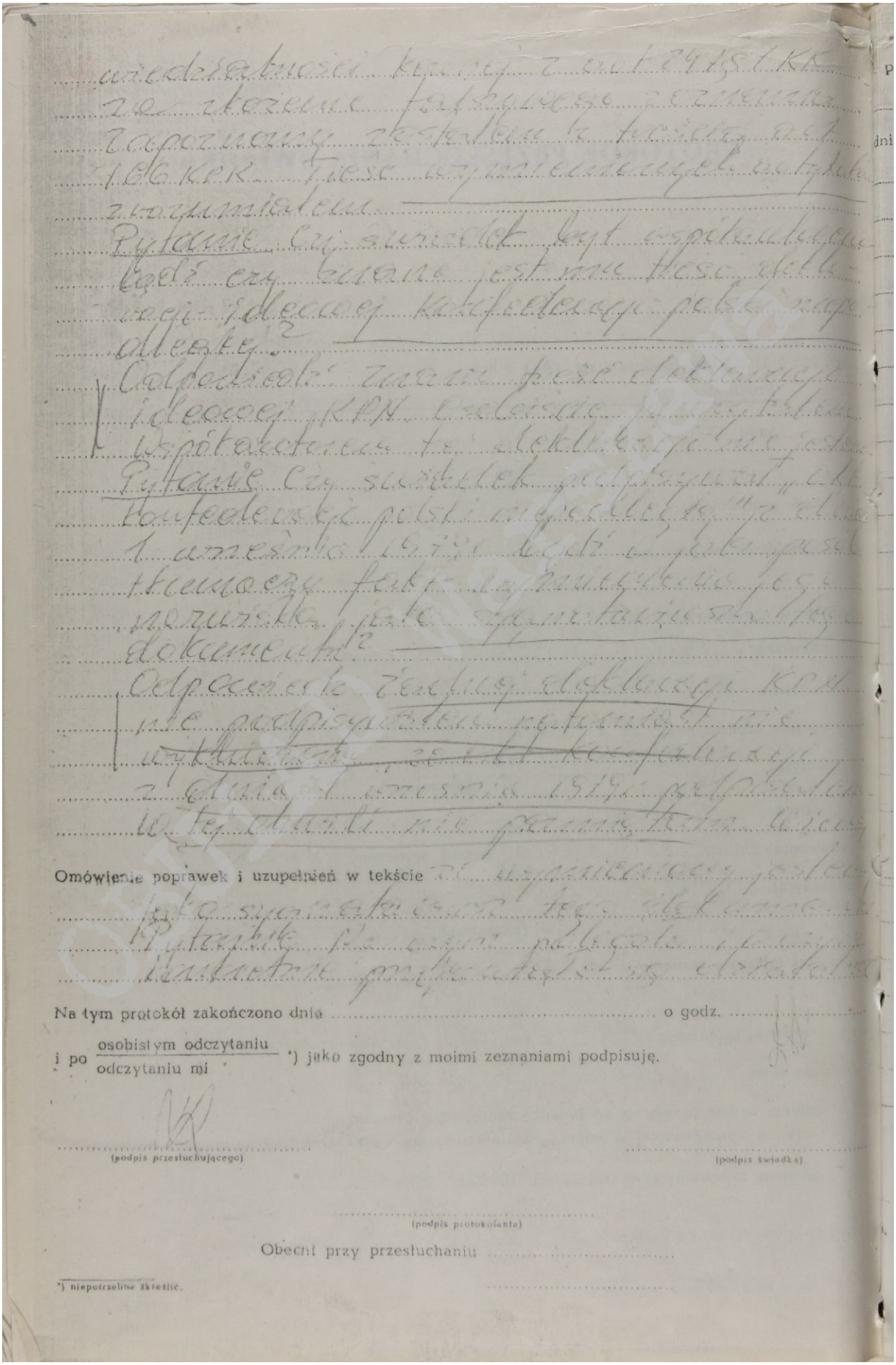
przed złożeniem zeznań przyjąłem od świadka następujące oświadczenie:
1. „Zostałem uprzedzony(a) o odpowiedzialności karnej z art. 247 § 1 kk za złożenie fałszywego zeznania",
2. „Zostałem zapoznany(a) z treścią art. 165 kpk".
(podpis świadka)

o czym świadek zeznał co następuje [illegible]

s-14
DK 371.77 bl. a 100 k. A-4 piśm. XX-352 1977 r.

IPN BU 975/760

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście

Na tym protokół zakończono dnia ..... o godz. .....

i po osobistym odczytaniu / odczytaniu mi *) jako zgodny z moimi zeznaniami podpisuję.

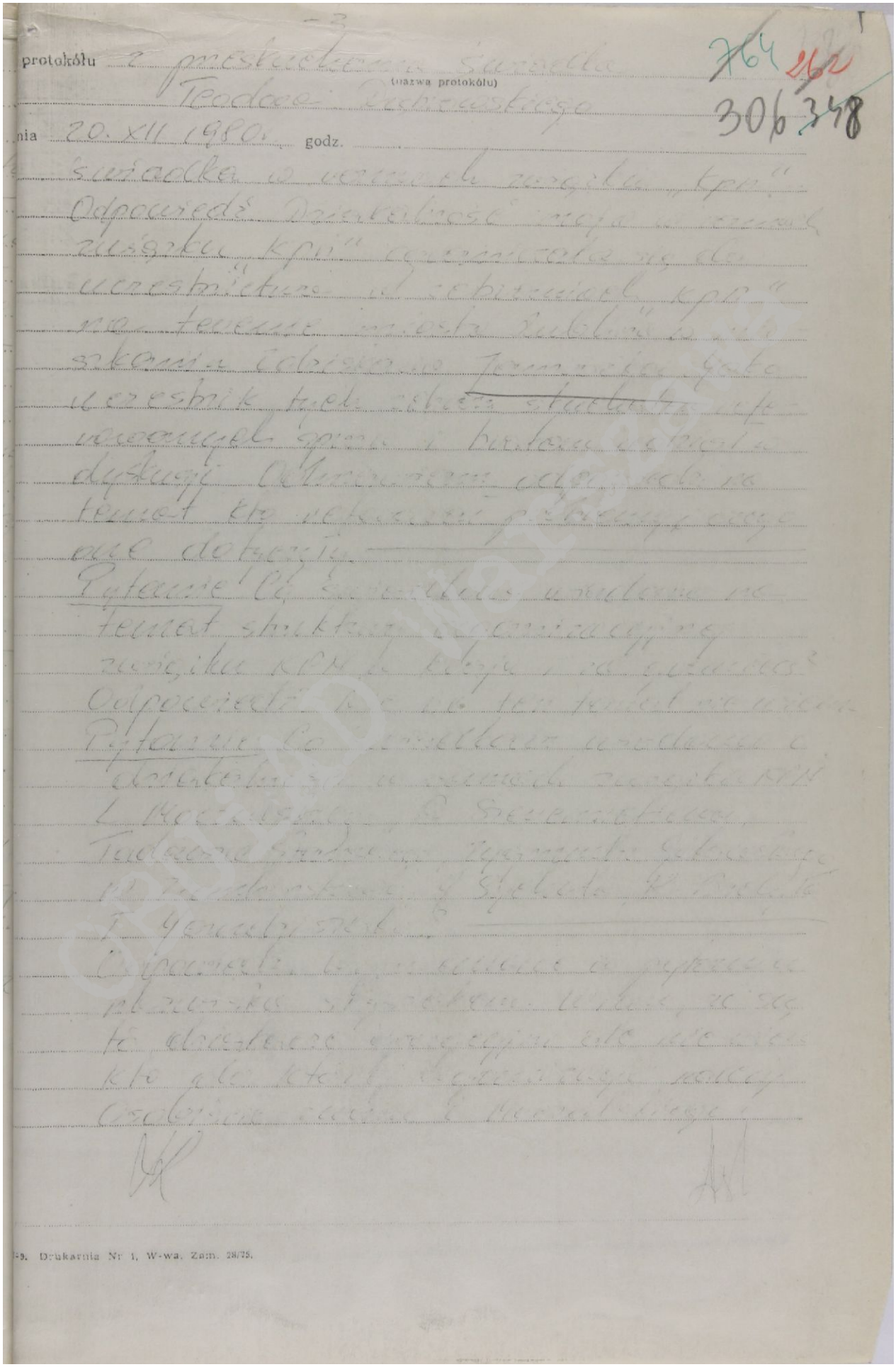
(podpis przesłuchującego) (podpis świadka)

(podpis protokolanta)

Obecni przy przesłuchaniu .....

*) niepotrzebne skreślić.

IPN BU 975/760

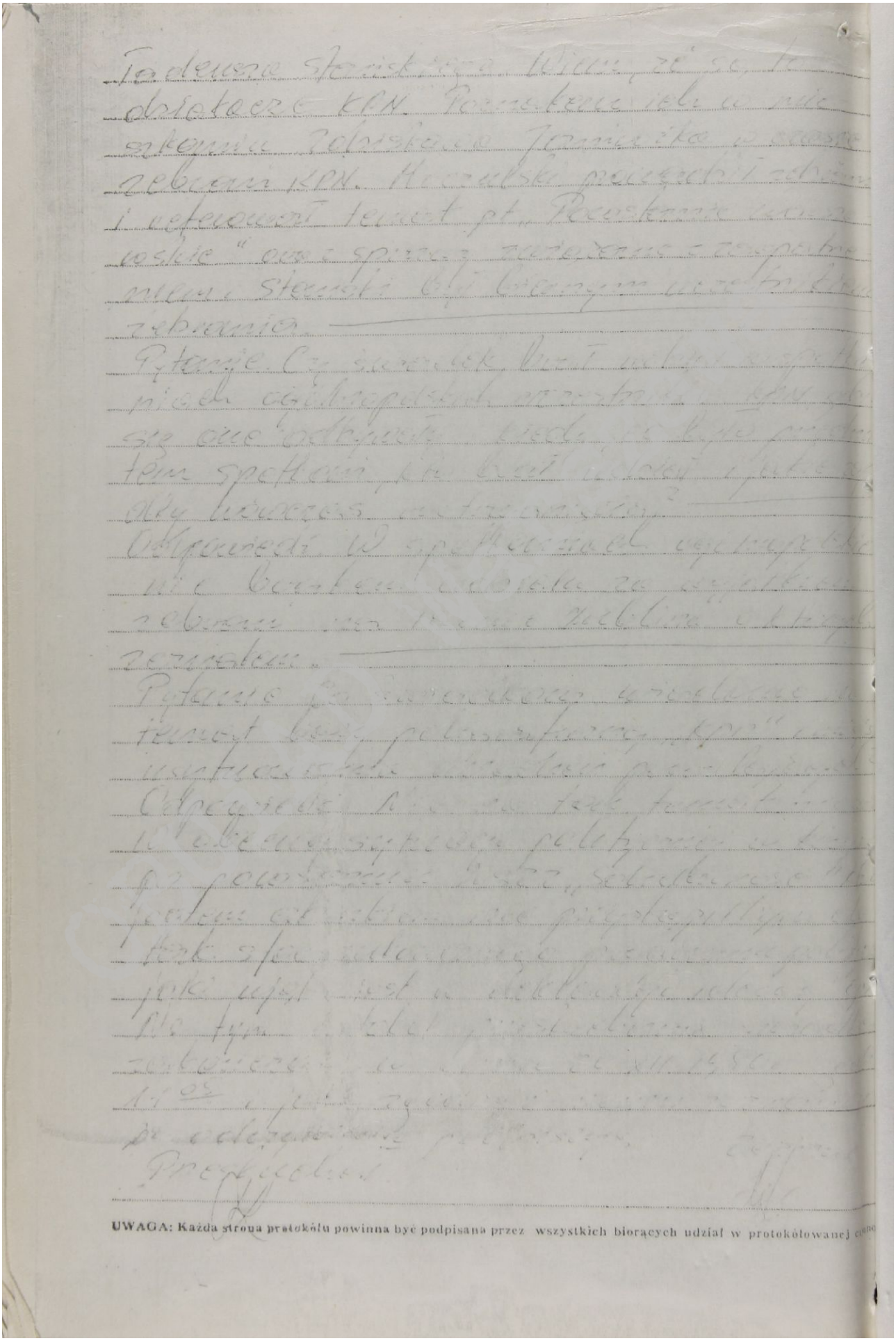


protokółu z przesłuchania świadka
(nazwa protokółu)
Tadeusza [illegible]
nia 20. XII 1980 r. godz.
świadka o treści art. 253 kpk
Odpowiedź Działalność moja w związku
z ruchem kpk" [illegible]
uczestniczyłem w [illegible]
na terenie miasta Lublina [illegible]
szkoła [illegible] [illegible]
uczestnik tych [illegible] statutu
[illegible] [illegible]
dyskusji [illegible]
temat tej [illegible]
[illegible]
Pytanie [illegible]
temat struktury [illegible]
związku kpk i [illegible]
Odpowiedź [illegible]
Pytanie [illegible]
działalności [illegible]
i [illegible]
Tadeusza [illegible]
[illegible]
i [illegible]
Odpowiedź [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
Osobiście [illegible]

764 262
306348

-9. Drukarnia Nr 1, W-wa, Zam. 28/75.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddziałowe Biuro Udostępniania i Artchiwizacji Dokumentów w Warszawie



UWAGA: Każda strona protokółu powinna być podpisana przez wszystkich biorących udział w protokółowanej c

IPN BU 975/760